

Ceny prenumeraty

we Lwowie:
bez doręczenia do domu miesięcznie . . . zł. 5-00
z dostawą do domu . . . zł. 5-30
na prowincji:
z przesyłką poczt. . . zł. 5-30
za granicą. zł. 8-00
Numer pojedynczy we Lwowie i na prowincji **20 gr.**

Słowo Polskie

wychodzi codziennie rano

Ceny ogłoszeń:

Za 1 wiersz milimetr. (6 1/2 cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanym i w nekrologach gr. 50, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1-—, Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5, Z zastrzeżeniem miejsc 25 prc. Zagraniczne o 50 prc. drożej.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. — Listy w sprawach przedpłaty, odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegr.: Słowo Polskie, Lwów. — Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Lwów, ul. Zimorowicza 15. — Nr. konta w P. K. O. 150.660. — Telef. Redakcji 27 i 71-02, międzymiastowy 27. — Telef. Administracji 14-27. — Telef. Drukarni 14-27.

Solidarność z Ideą Miasta.

Od XIV-go wieku ciągnie się ta tradycja. Tradycja miasta, co lwa nosi na tarczy herbowej. Miasto kupców i żołnierzy, dzierżycieli miecza i wagi. Rozłożyło się na straży polskiej penetracji politycznej i kulturalnej ku czarnomorskiemu Wschodowi i wytrwale pełni swoją niemijającą misję, wśród zmiennych warunków.

Przeto wywalczywszy sobie mieczem związek z Najjaśniejszą Rzplita, Lwów podjął inicjatywę handlu wschodniego, jako zawsze najskuteczniejszego środka rozwoju sił gospodarczych i kulturalnych Polski na wielkiem europejskiem międzymorzu. Wyrazem tej idei są doroczne „Targi Wschodnie”; dziesięć dni w ciągu roku, w których koncentrują się wartości, jakie stanowią podstawę moralną życia Lwowa i Ziemi Czerwieńskiej. „Targi Wschodnie” stały się najlepszym wyrazem pokojowej ekspansji polskich sił gospodarczych i kulturalnych na Wschodzie, rozwijającej się na podstawie harmonijnego współdziałania całej ludności naszej dzielnicy w jej odłamach etnicznych i wyznaniowych, oraz ścisłych, serdecznych związków przyjaźni z Rumunją i innemi czarnomorskimi i lewantyńskimi narodami, które z nami swe dobra wymieniają.

Rozwojowi „Targów Wschodnich” mógł na przeszkodzie stanąć tylko ogólno-swiatowy kryzys gospodarczy, paraliżujący produkcję, hamujący wymianę dóbr między narodami, niweczący kapitały, które stanowią podstawę wszelkiej aktywności gospodarczej. „Targi Wschodnie” zostały zagrożone. Zagroziły im objawy kryzysu: zniechęcenie i marazm, lęk przed deficytem i dążenie do oszczędzania, choćby przez przekreślanie najdonioślejszych wymogów życia.

Lwów nie ustąpił. Lwów jeszcze raz wykazał tę wytrwałość i wierność swej misji, którym zawdzięcza swój związek z Rzplita i swój rozwój, odbywający się nieprzerwanie, pomimo wszelkich przeszkód i trudności. Powiedzieliśmy sobie jeszcze raz, że nie możemy, nie wolno nam poddać się i ściągnąć z masztów nasze sztandary, powiewające zwycięsko nad obszarem naszych prac i walk. Jeszcze raz zwyciężył w mieście duch kombatancki. I pomimo kryzysu, w którym, jak mówi premier angielski, — „cały świat się wali” — Lwów podjął gorącą, konkretną pracę doroczną nad swoimi „Targami”. Dobiegliśmy do celu naszych wysiłków i oto dzisiaj obchodzimy święto naszej żołnierskiej wytrwałości.

Na ten pomyślny rezultat złożyła się współpraca szeregu czynników: rządu, miasta i społeczeństwa. Przedewszystkiem jednak z naciskiem trzeba stwierdzić wielkie zasługi p. wojewody Rożnieckiego i p. prezydenta Drojanowskiego dla „Targów Wschodnich”, które w dużym stopniu przyczyniły się do tego, że dzisiaj ze wzgórz terenu targowego rozbrzmiewa zgłęb pracy, a miasto kupców i żołnierzy zarozi się, jak coroku, od tłu mów, uczestniczących w „Targach Wschodnich”.

Metoda, którą zawsze zalecamy, — metoda harmonijnego współdziałania dla wspólnego dobra i skupienia się dokoła własnego Rządu, kierującego wysiłkami całego społeczeństwa w wojnie gospodarczej, w jakiej uczestniczymy na równi z całym światem, wydała, jak zawsze, spodziewane rezultaty.

Ufamy, że społeczeństwo lwowskie

zważy i oceni, jakie trudności trzeba było w tym roku przezwyciężyć, aby utrzymać sztandar, trzepocący na maszcie, aby nie przerwać ciągłości w tradycji miasta i jego historycznej misji, aby dojść zwycięsko do tego uroczystego dnia, który dziś przeżywać będziemy. Otwarcie „Targów Wschodnich”. Może nie będą one tak świetne, jak w latach przedkryzysowych, może

spadnie ilość obrotów, może przybędzie mniejszy zastęp gości z zagranicy. Ale my trwamy, jak dawne mieszczańskie lwowskie. — senatus populusque Leopoliensis. I całe społeczeństwo lwowskie skupi się dokoła swego sztandaru, tłumnie pociągnie w dumie i radości na obszar targowy, aby dać świadectwo swej solidarności z ideą miasta.

W Lozannie proklamowano moratorium dla reparacji i długów wojennych.

Moratorium ma trwać do ukończenia obrad lozańskich.

Lozanna, 17 czerwca. (PAT) Drugie posiedzenie plenarne konferencji reparacyjnej rozpoczęło się o g. 10 rano.

Posiedzenie zapowiedziane było jako poufne, jednakże zaraz na początku posiedzenia wezwano prasę na salę, poczem Mac Donald oświadczył, że przeprasza przedstawicieli prasy, i wzywa ich w ostatniej chwili, ale dziś rano postanowiono zakomunikować im ważny dokument, a mianowicie deklarację głównych mocarstw wierzycielskich w sprawie zawieszenia płatności odszkodowań na okres konferencji reparacyjnej.

TEKST DEKLARACJI ANGLJI, FRANCJI, WŁOCH, BELGJI I JAPONJI.

Rządy wyżej wymienione, głęboko przeświadczone o rosnącej powadze niebezpieczeństw ekonomicznych i finansowych, które grożą światu, i o pilności problemów, których zbadań jest misją konferencji, głęboko przekonane, że problemy te wymagają rozwiązania końcowego, dokładnego, i zmierzającego do poprawy stosunków w Europie, i że rozwiązanie to powinno być szukane bez zwłoki i bez przerwy, aby mogło być załatwione w ramach porozumienia uniwersalnego, stwierdzając dalej, że pewne płatności reparacji i długów wojennych przypadają na początek lipca b. r. — są zdania, że celem umożliwienia bez przerwy kontynuowania prac konferencji, że nie przesadzając rozwiązaniem, które może być później osiągnięte przeprowadzenie spłat należnych rządów, uczestniczącym w konferencji z tytułu odszkodowań albo długów wojennych, winno być wstrzymane na czas konferencji, która zgodnie z wolą niżej podpisanych musi osiągnąć rezultaty w możliwie najkrótszym okresie czasu. Rozumie się, że decyzja powyższa nie dotyczy serwisu pożyczek emitowanych na rynkach. Rządy podpisane oświadczają, że o ile o nie idzie gotowe są działać zgodnie z powyższym układem i wzywają inne rządy wierzycielskie, uczestniczące w konferencji, do zajęcia tego samego stanowiska.

Deklaracja podpisana jest w imieniu Wielkiej Brytanii przez Neville'a i Chamberlain'a w imieniu Francji

przez Herriota, Włoch przez Mascioniego, Belgji — Hymansa, i Japonji — Yoszite.

Warszawa, 17 czerwca. (G). Donoszą z Lozanny: Po odczytaniu deklaracji mocarstw zapraszających, głoszącej o wstrzymaniu spłat długów wojennych i reparacji poza dzień 30-go

czerwca, w którym upływa moratorium Hoovera. Mac Donald poprosił dziennikarzy o opuszczenie sali obrad, poczem obrady konferencji potoczyły się dalej.

V. Papen na trybunie lozańskiej.

Pierwszy zabrał głos kanclerz niemiecki von Papen, przedstawiając w dłuższym, zręcznie zbudowanym, spokojnem przemówieniu sytuację gospodarczą świata w barwach czarniejszych jeszcze, aniżeli uczynił to Mac Donald. Cały wysiłek kanclerza von Papena skierowany był ku udowodnie

niu, że reparacje, nałożone na Niemcy, przynoszą szkodę całemu światu i nie ciąży tylko na Niemcach, ale i nad sytuacją gospodarczą całej kuli ziemskiej. Charakterystyczne jest, że von Papen unikał starannie wyrażenia, głoszącego, że Niemcy nie chcą i nie mogą płacić.

Deklaracja premiera Herriota „Poszanowanie traktatów podstawą polityki”.

Drugim mówcą był Herriot. Myślą przewodnią jego umiającego swą szczerością przemówienia było podkreślenie myśli wyrażonej wczoraj przez Mac Donalda, głoszącej, że

poszanowanie traktatów i układów międzynarodowych jest podstawą wszelkiej moralności polityki międzynarodowej.

Herriot stwierdza, że wszelka wymiana zdań pomiędzy mężami stanu i wszelkie konferencje, a więc i konferencja lozańska na nic by się zdały, skoreby można było zdezawuować wszelkie podpisy, składane na pakietach, traktatach i umowach.

Omówiwszy następnie stosunek spłat niemieckich dla Francji do długów wojennych spłacanych przez Francję swoim sojusznikom, a przede wszystkim Ameryce, podkreślił Herriot, że anulowanie reparacji w żadnym wypadku nie byłoby skutecznym rozwiązaniem problemów, stojących obecnie przed kierownikami polityki światowej. Nie można twierdzić, że anulowanie długów przywróci równowagę gospodarczą. Aby przywrócić taką równowagę, należy wzmocnić

poczucie bezpieczeństwa narodów. Niema pokoju ekonomicznego bez pokoju politycznego. Ta prawda, ta myśl zapewnienia narodom poczucia bezpieczeństwa i wyeliminowania możliwości napadu na cudze terytorium, jest naszym zadaniem.

Przemówienia von Papena i Herriota, wygłoszone po wyjściu z sali dziennikarzy, zostały następnie rozdane dziennikarzom w odpisach maszynowych.

Fiasko strajku łódzkiego.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 17 czerwca. (G). Z Łodzi donoszą: Proklamowany przez komitet strajkowy strajk włóknarzy w Łodzi doznał zupełnego fiaska. Wczoraj, jak już donosiliśmy, strajkowało zaledwie kilkuset robotników w mniejszych fabrykach, dziś zaś nawet i ci przystąpili do pracy. We wszystkich fabrykach łódzkich praca odbywa się zupełnie normalnie.

==□==

ZNÍŻKA CENY WĘGLA

tylko w Miejskim Zakładzie Apropowizacyjnym

1 tona 55 zł.

z najlepszych kopalń jaworznickich zamawiać z natychmiastową dostawą
tel. 23-20, 30-67. 1804

Konferencje min. Zaleskiego.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 17 czerwca. (B) Z Genewy donoszą: Minister Zaleski spotyka się dziś w południe śniadanie z Herriotem, po południu zaś odbył konferencję z angielskim ministrem spraw zagranicznych sir Simonem.

O godz. 4 po południu min. Zaleski odjechał do Genewy.

Rumunia prosi Ligę Narodów o pomoc!

Wiedeń, 17 czerwca. (PAT). Jak donoszą dzienniki wiedeńskie z Bukaresztu, Rumunia ma w najbliższym czasie zwrócić się do Ligi Narodów i prosić o pośrednictwo w sprawie uregulowania rumuńskich stosunków finansowych. Oficjalne kroki Rumunii będą podjęte w najbliższych dniach. Titulescu, który opuścił wczoraj Bukareszt i wyjechał do Lozanny, otrzymał pełnomocnictwo do podjęcia odpowiednich kroków w Lidze Narodów.

Czy papier potanieje?

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 17 czerwca. (B). Dowiadujemy się, że ostatnio toczyły się rozmowy czynników rządowych z przedstawicielami przemysłu papierniczego w sprawie niższej ceny papieru a to w celu doprowadzenia cen papieru produkcyjnego do poziomu odpowiadającego niższej cenie surowców papierniczych, aby tą drogą obniżyć koszty produkcji przedsiębiorstw handlowych i wydawniczych.

Ponieważ przemysł papierniczy nie jest skłonny pójść po linię zamierzeń rządowych, wobec tego spodziewane są zarządzenia ze strony Rządu, aby spowodować zmianę dotychczasowych sztywnych cen w przemyśle papierniczym.

Wykrycie szajki przemytników koronek.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 17 czerwca. (G). Od pewnego czasu uwagę warszawskich fabrykantów koronek zwracał fakt olbrzymiego napływu tego towaru, wykonanego w zagranicznych fabrykach. Koronki te sprzedawano po bardzo niskich cenach, głównie na targowcach miejskich i w małych sklepikach.

Władze śledcze rozpoczęły dochodzenia, zachodziło bowiem podejrzenie, że koronki te są przemycane. W wyniku śledztwa wykryto rzeczywiście wielką szajkę przemytniczą. Na jej trop wpadł funkcjonariusz policji, który w jednej z restauracji zauważył znanego sobie urzędnika celnego, Edwarda Leśniewskiego, który omawiał sprawę fałszowania certyfikatów przy wozu z jakimś osobnikiem. Dochodzenia ustaliły, że Leśniewski pozostaje w kontakcie ze znaną przemytniczką Zebową. Okazało się, że Leśniewski brał udział w fałszowaniu certyfikatów różnych poselstw.

Przy rozmaitych niedomaganiach naturalna woda gorzka Franciszka-Józefa działa przyjemnie i znacznie zmniejsza te dolegliwości, często nieraz mała ilość działa już pewnie. Żądać w aptekach i drog. 1448

Krakowskie Towarzystwo Ubezpieczeń „FLORJANKA“

Spółka Akcyjna w Krakowie

rozpoczęło działalność na mocy koncesji, udzielonej postanowieniem Ministerstwa Skarbu, Państwowego Urzędu Kontroli Ubezpieczeń z dnia 14 marca 1932, L. UU/1605/2/32, zawierając ubezpieczenia w działach ubezpieczeń:

od pożaru, pioruna i eksplozji,
od gradobicia,
od kradzieży z włamaniem i rabunkiem,
od następstw wypadków,
od odpowiedzialności cywilnej,
i samochodów od szkód.

Spółka akcyjna „Florjanka“, przejmując na podstawie układu z Krakowskim Towarzystwem Wzajemnych Ubezpieczeń w Krakowie ubezpieczenia prowadzone w tem Towarzystwie we wszystkich wyżej wymienionych działach ubezpieczeń, dając ubezpieczającym możliwość przeniesienia istniejących umów ubezpieczeniowych przy zastosowaniu nowych korzystnych warunków ubezpieczeń.

Przejmując również, na podstawie wspomnianego układu, urządzenia te-

chniczne Krakowskiego Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń, wypróbowa-
ne w wieloletniej chlubnej działalności tej dla kraju zasłużonej instytucji, zapewnić może Spółka akcyjna „Florjanka“ ubezpieczającym ulgi i udogodnienia, z których korzystali w Krakowskim Towarzystwie Wzajemnych Ubezpieczeń, przy poważnym wzmocnieniu gwarancji finansowej, opartej na pełnowpłaconym, nieobciążonym kapitale akcyjnym w sumie 2,500.000 złotych.

Dotychczasowe agencje i przedstawicielstwa Krakowskiego Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń są czynne także dla Spółki akcyjnej „Florjanka“, której zarząd podjął już prace w celu ułatwienia ubezpieczającym przemianę ich ubezpieczeń na umowy zawarte bezpośrednio ze Spółką akcyjną „Florjanka“. Zarząd Spółki składa się z PP. dr. S. Skrzyńskiego i A. Einhorn, jako prezesa i wiceprezesa, oraz PP. J. A. Jeziorańskiego, A. Śliwińskiego, dr. H. Rittermanna i K. Witkowskiego, jako Członków Zarządu.

K I N O Rekordowy podwójny program! Humor! — Śmiech! — Sensacja!
UCIECHA 22 aktów razem.
Sienkiewicza 6 **Pat i Patachon w konkurach**
(pasaż Mikołajski) oraz **BICZ PRAWA.** Ceny miejsc od 50 gr.

Co zeznaje Matuszka? Model wynalazku Matuszki na sali rozpraw.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 17 czerwca. (G) Proces zamachowca kolejowego Sylwestra Matuszki, na który początkowo zjawili się niewiele stosunkowo osób, obudził po pierwszych zeznaniach Matuszki niebywałe zainteresowanie, które znalazło swój wyraz w wielkim tłoku, jaki zapanował na sali rozpraw.

Matuszka przyznał się przed sądem do obu zamachów pod Ansbachem, twierdzi jednak, że

właściwą winę ponosi duch, który od 20 lat nie odstępował go i kieruje jego czynami.

Duch ten nazywa się raz Bergman, to znowu Leon Schalsensky. Duch jest zupełnie łysy, jest cudotwórcą. Obecnie jeździ samolotem we wszystkich kierunkach, od Białogrodu do Warszawy.

Matuszka zeznaje łamanym językiem niemieckim z akcentem węgierskim.

Niektóre jego zeznania wywołują salwy śmiechu.

Czyni wrażenie człowieka niepoczytalnego.

Opowiada, że zamach pod Ansbachem przygotował duch. Wręczył mu szkic, gdzie były narysowane szyny i naznaczone miejsce, w którym ma być dokręcone. Opowiada następnie, jak dokonał zamachu pod Juteborgiem. Twierdzi, że przez cały czas duch ciągle był przy nim i kierował jego czynnościami. Z kolei opisuje zamach na pociąg pod Bia Torbagy. Zanosząc

się od płaczu, oświadcza, że żałuje ofiar, bo nie chciał nikogo skrzywdzić, gdyż walczył z ateizmem, a nie z ludźmi.

W pewnym momencie przerywa nagle zeznania, wpatruje się długo w prokuratora i oświadcza: Ta twarz mi się nie podoba.

Kolejkę świadków rozpoczął Elemer Darvas. Twierdzi, że Matuszka jest erotomanem. Świadek inż. Popper opowiada, jak Matuszka przed zamachem w Ansbach kupił w jego sklepie szynę i kazał ją rozkładać. Matuszka przy kupnie nic nie mówił, tylko pisał i rysował na papierze swe życzenia.

Świadek szofer Hintze wioził Matuszkę samochodem na miejsce zamachu pod Ansbach. Matuszka po drodze wstępował do kilku szynków. Nic do świadka nie mówił, a na wszelkie jego zapytania kiwał tylko głową.

W pewnym momencie na sali rozpraw wniesiono

model turbiny wodnej, którą Matuszka wynalazł,

jak mówi, przy pomocy ducha i próbował ją sprzedać kolejom austriackim. Matuszka wpatruje się w turbinę.

Na salę wchodzi świadek żona Matuszki. Matuszka odrywa wzrok od turbiny, uśmiecha się do żony, pozdrawia ją, poczem wybuch płaczem. P. Matuszkowa zeznaje, że mąż jej jest warjatem. Jest silnie podniecona.

Wyrok ma zapadnąć dziś wieczorem.

Jak republikanie amerykańscy proklamowali kandydaturę Hoovera.

Chicago, 17 czerwca. (PAT.) Po przemówieniach wyborczych, po których prezydent Hoover został wybrany jako kandydat stronnictwa republikańskiego 1126 głosami na 1154 delegatów, z których pieczętna część

wstrzymała się od głosowania, wielka hala, w której odbywały się wybory, przybrała wygląd budy jarmarcznej.

Wśród delegatów zapanował niesłychany entuzjazm. Pod sufit wypuszczono 5000 różnokolorowych baloni-

ków. Wyborcy wyciągnęli z kieszeni świstawki i dziecięce trąbki i wśród strasznego hałasu tańczyli dokoła sali. Niektórzy z delegatów wykonywali za improwizowane tańce, trzymając na ramieniu delegatki.

Dźwięki organów od czasu do czasu zagłuszały krzyki i gwizdy rozbawionych wyborców.

Kandydatem stronnictwa republikanów na stanowisko wiceprezenta Stanów Zjednoczonych wybrano Curtis. Na tem obrady konwencji zostały zakończone.

Pożegnanie Paderewskiego przez Nowy Jork.



Na zdjęciu naszym widzimy mistrza I. Paderewskiego, żegnane go w owym czasie przez ludność polską i amerykańską w Nowym Jorku, tuż przed odjazdem do Europy.

WARUNKI PADEREWSKIEGO.

Warszawa, 17 czerwca. (PAT) Z Pa-ryża nadeszła wiadomość, że mistrz Ignacy Paderewski wyraził zgodę na grę przed mikrofonem radiowym, pod warunkiem, że koncert jego transmitowany będzie tylko i wyłącznie przez polskie stacje nadawcze.

SZALJAPIN IRYTUJE SIĘ.

Paryż, 17 czerwca. (PAT). W tych dniach w teatrze Opera Comique podczas przedstawienia „Mozarta i Salieri“ miał miejsce osobliwy w swoim rodzaju wypadek. Oto występujący w tej operze Szalajpin, rozdrażniony omyłką w taktach, popełnioną przez partnera jego Poziemkowskiego, obrzucił go podczas przedstawienia obelgami w języku rosyjskim, a następnie również w języku rosyjskim, zwrócił się w ostrych słowach do dyrygenta Michała Steimana. Dyrygent mocno zirytowany złamał batutę, nie przerywając jednak dyrygowania. Po skończonym przedstawieniu Steiman podał się do dymisji.

+ Wyjazd harcerzy polskich na zloty zagraniczne. W miesiącu lipcu harcerze polscy wezmą udział w szeregu zlotów i zjazdów, organizowanych przez zagraniczne organizacje skautowe.

Reprezentacja trzynastej drużyny wileńskiej, pod dowództwem komendanta chorągwi, harcmistrza Grzesiaka - Czarnego, wyjeżdża na zlot skautów estońskich, który odbędzie się pod Pärnu, w czasie od 15 do 25 lipca. Delegacja chorągwi lwowskiej w liczbie około 100 osób, pod dowództwem harcmistrza Szczęciakiewicza, weźmie udział w narodowym zlocie skautów rumuńskich zapowiadzanym na czas od 5 do 30 lipca w Dumbrawa Sibiu. W zlocie harcerzy norweskich, który odbędzie się pod Mandal w terminie od 6 do 13 lipca, weźmie udział reprezentacja chorągwi warszawskiej na czele z harcmistrzem Ludwigiem.

Awantury hitlerowców w sejmie bawarskim.

Berlin. 17 czerwca. (PAT). Na dzisiejszym przedpołudniowym posiedzeniu sejmiku bawarskiego posłowie narodowo-socjalistyczni jawili się w mundurach z opaskami partyjnymi na rękawach.

Przewodniczący sejmiku uznał ten krok za demonstrację naruszającą ustalony porządek w sejmie i wykluczył

tych posłów z posiedzenia. Gdy następnie przystąpił do odczytania listy wykluczonych posłów, członkowie frakcji hitlerowskiej urządzili manifestację, do której przyłączyła się publiczność, zgromadzona na galerii, wznosząc okrzyki na cześć Hitlera, a przeciwko rządowi.

Gdy posłowie zaczęli śpiewać bojo-

we pieśni hitlerowskie, przewodniczący przerwał posiedzenie sejmiku.

Berlin. 17 czerwca. (PAT). Hitler wydał dziś rozkaz formalnie przywracający istnienie oddziałów szturmowych, powołujący dawnego szefa sztabu Röhm oraz dawne przepisy organizacyjne.

Do czego dąży Mac Donald? Comówią złośliwi o losach konferencji lozańskiej

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 17 czerwca. (B) Z Łożany donoszą: Po dzisiejszych przemówieniach i deklaracjach przed konferencją stało się zagadnienie ustalenia programu pracy.

Z uwagi na to, że osoba przewodniczącego Mac Donalda od początku wywiera tu wielki wpływ, zdanie jego o losach konferencji posiada decydującą wagę. Z kół bliskich Mac Donaldowi oświadczają, że Mac Donald nie chce stwarzać dla konferencji żadnego programu, lecz pozostawić dalszy bieg wypadków jego naturalnemu rozwojowi. Celem Mac Donalda jest dojść do takich wyników, któreby umożliwiły odbudowę gospodarczą Europy oraz naturalną wymianę towarów między narodami. Jego zdaniem będzie to możliwe tylko przez odbudowę międzynarodowego poczucia bezpieczeństwa, choćby na przeciąg 10 do 15 lat. Są to terminy, które Mac Donald sam oznaczył dziś w paru rozmowach.

Jakkolwiek dzisiejsza deklaracja lo-

zańską zamyka pewien etap konferencji, to jednak nie wiadomo, jak się ona dalej rozwinie.

Złośliwi mówią, że wobec odroczenia płatności długów zagranicznych przez dzisiejszą deklarację na czas trwania konferencji, może ona potrwać nawet 20 lat.

Stwierdzają ogólnie, że Mac Donald chce szczerze pomóc Niemcom w ich trudnościach gospodarczych i zrobić wszystko, aby koncesje Francji dla Niemiec były jak najdalej idące. W tym mian chce on dać Francji i jej sprzymierzeńcom poczucie zupełnego bezpieczeństwa. Będzie więc chciał wywrzeć na Niemcy odpowiednio silny nacisk pod tym względem.

Zdaniem kół angielskich, Herriot robi wrażenie bardziej zdecydowanego w tych sprawach niż Tardieu, czego najlepszym dowodem jest jego dzisiejsze przemówienie. Zarówno Mac Donald jak i Niemcy muszą się z tem liczyć bardzo poważnie.

PLASZCZE nieprzemakalne Krajowe Zł. 45,-
oryg. angielskie Zł. 90,-
sprzedaje wprost konsumentom **FABRYKA UBIORÓW MĘSKICH**
ROTH i RUHDÖRFER, Lwów, Legionów 3, I. p.
nad kinem Palace. 1816
Marynarki brukselinowe, spodnie tenisowe i t. p. we wielkim wyborze.

Długi wojenne Polski.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 17 czerwca. (B). Wobec przyjęcia w dniu dzisiejszym przez konferencję lozańską deklaracji odraczającej na czas trwania konferencji przypadających na dzień 1 lipca płatności reparacji i długów wojennych, podajemy obsługę polskich długów wojennych i reliefowych, przewidzianych w budżecie na r. 1932-33. Długi te wynoszą ogółem 67,068,958 zł. z czego raty amortyzacyjne wynoszą 30,615,311 zł., odsetki zaś 36,453,647 zł. Wszystkie płatności przypadają po dniu 30 czerwca rb., a więc po upływie moratorium Hoovera.

Dług wojenny Polski wobec Stanów Zjednoczonych, płatny jest 15-go grudnia rb. w wysokości: 39,497,582 zł. Dnia 15 października przypada płatność raty amortyzacyjnej 1,081,307 zł. z tytułu długu wojennego wobec Francji. Ponadto płatności rat amortyzacyjnych i odsetek z tytułu długów reliefowych Polski przypadają w dniu 1 lipca rb. i 1 stycznia 1933. Ogółem płatności te wynoszą 26,490,069 złotych.

Powyżej wymienione płatności, przypadające na dzień 1 lipca, będą odroczone, o ile czas trwania konferencji przeciągnie się poza dzień 1 lipca rb.

Gen. Schleicher odstania przyłbicę. Wywiad udzielony dla francuskiej prasy

Berlin. 17 czerwca. (PAT) General Schleicher udzielił przedstawicielowi agencji francuskiej Radio wywiadu, w którym, wedle opublikowanego przez Tel. Union tekstu, zaprzeczył wiadomości o wprowadzeniu dyktatury w Niemczech.

Oparta wyłącznie o siłę zbrojną dyktatura — oświadczył Schleicher — byłaby zgóry skazana na niepowodzenie. Możliwym byłoby wprowadzenie dyktatury, o ile całe społeczeństwo by jej żądało. Gen. Schleicher kategorycznie zaprzeczył pogłoskom w tym względzie.

Mówiąc o stosunkach między Niemcami a Francją, oświadczył: Właśnie stronnictwa narodowe w

Niemczech życzą sobie szczerze współpracy z Francją. Jesteśmy gotowi zawrzeć z Francją każdą umowę gospodarczą, jakiej życzy sobie rząd francuski. Współpraca niemiecko-francuska zależeć będzie od Francji. Francja musiałaby uznać, że Niemcy nie ponoszą odpowiedzialności za wybuch wojny.

Splaty reparacyjne winne być skreślone, a Niemcy pod względem stanu liczebnego armii zrównane z Francją.

Na pytanie dziennikarza, czy Niemcy pragną wojny — v. Schleicher zaprzeczył z wielką gwałtownością. Narod pragnie pokoju, — oświadczył, — chciałbym, aby zrozumiała to Francja.

Kawiarnia „ROMA”

LWÓW,

UL. AKADEMICKA L. 25
**Punkt zborny
ELITY TOWARZYSKIEJ.**

1819n

Rząd generałów w Chile?

Santiago de Chile. 17 czerwca. (P. A. T.) Przeciwko juncie rządowej wybuchło powstanie wojskowe. Kontrrewolucjoniści pod wodzą generała Saenz za są panami położenia. Oddziały ich zajęły pałac rządowy.

Wojska rewolucyjne pragną przywrócić władzę dawnego prezydenta Montero i obalić obecny rząd socjalistyczny. Sytuacja jest jeszcze niewyjaśniona. Walki trwają.

Przewodniczący junty Grove wpadł w ręce wojsk generała Saenza, który ogłosił się nowym naczelnikiem kraju oznaczając, że wszystkie garnizony zgodziły się popierać nowy ustrój antykomunistyczny.

Santiago de Chile. 17 czerwca. (P. A. T.). Davila, który usunął się ostatnio z rządu socjalistycznego, stanął na czele junty powołanej przez generałów, którzy obalili rząd socjalistyczny i utworzyli tymczasową juntę wojskową. Nowa junta prowadzić będzie politykę w kierunku socjalistycznym umiarkowanym i zajmie stanowisko przyjazne wobec firm zagranicznych.

Sukces Jędrzejewskiej.

London. 17 czerwca. (PAT.) W ćwierćfinale turnieju tenisowego w grze pojedynczej pań Jędrzejewska pokonała Angielkę p. Webb w dwu setach 6:4 i 7:5. Dzięki temu zwycięstwu Jędrzejewska wejdzie do półfinału turnieju, w którym spotka się z mistrzynią Niemiec p. Krahwinkel.

Kto wygrał na loterii?

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 17 czerwca. (G) Dziś w drugim dniu ciągnięcia II klasy 25-tej Polskiej Państwowej Loterii Klasowej padły wygrane na następujące numery:

60.000 zł. oraz premia 40.000 zł. na nr. 144936,
15.000 zł. na nr. 84854,
5.000 zł. na nr. 80334,
po 2.000 zł. na nr. 59856 65864,
po 1.000 zł. na nr. 98549 14409,
po 500 zł. nr. 15597 28102 138057,
po 400 zł. na nr. 22845 53603 60988 87631,
po 300 zł. na nr. 38846 49399 61903 66339 66470 82713 89279 96342 99535 109948 115874 129359 140075 141053 147272.

Jaka pogoda będzie dzisiaj?

Warszawa. 17 czerwca. (Tel. wł.). Komunikat PIM. Prawdopodobny przebieg pogody w dniu 18 bm.: Polska środkowa, Polesie, Wołyń, Podole, Małopolska Wschodnia: Zachmurzenie zmienne, malejące, jednak miejscami drobny deszcz. Nocą cieplej. Słabnące wiatry północno-zachodnie.

Temperatura we Lwowie w dniu 17 bm. wynosiła: o godz. 7 rano ciśnienie barom. 732.94 temper. +8.8. o godz. 1 w południe ciśnienie barom. 733.57, temper. +13.7, o godz. 9 wieczór ciśnienie barom. 733.63, temper. +14.6.

NAJNOWSZE MATERIAŁY DLA PAŃ

na sezon letni poleca
Magazyn Towarów Bławatnych
Józefa Litwinowicza
LWÓW, UL. HALICKA 21.
Telefon 15-55 1672

Z DNIA.

PO LIKWIDACJI KOMITETU DO SPRAW BEZROBOCIA.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 17 czerwca. (B) Premier Pryster powołał Komisję międzyministerialną, która przejęła majątek i agendy Komitetu naczelnego do spraw bezrobocia. Komisja ta urzędować będzie w okresie letnim do czasu powołania nowej instytucji na okres zimowy, kierując akcją pomocy dla bezrobotnych w ośrodkach przemysłowych o największym nasileniu bezrobocia. Komisja ta ma ustalić sposób likwidacji wojewódzkich komitetów do spraw bezrobocia.

WICEMIN. SZUBARTOWICZ USTĘPUJE?

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 17 czerwca. (B) Jak donosi jedna z agencji, w najbliższym czasie spodziewane jest ustąpienie wiceministra pracy Szubartowicza. Na miejsce jego przewidziany jest podobno p. Reźnowski, dyrektor Kasy chorych w Warszawie. Równocześnie departament opieki społecznej objąłby mial p. Nakoniecznikow, dotychczasowy dyrektor Urzędu Emigracyjnego.

URLOPY PRACOWNICZE BEZ ZMIAN.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 17 czerwca. (B) Minister Hubicki przyjął dziś delegację grupy pracowniczej posłów BBWR. z p. Tomaszkieviczem na czele w sprawie urlopów pracowniczych. P. minister oświadczył, że stan prawny w odniesieniu do urlopów pracowniczych nie uległ zmianie i że obowiązująca ustawa powinna być nadal wykonywana.

ZMIANY W POSELSTWIE SOWIECKIM.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 17 czerwca. (B) W poselstwie sowieckim nastąpiła zmiana na stanowisku dwóch sekretarzy. Ustąpił pp. Juszkievicz i Tołokoński. Na ich miejsce przybyli pp. Mikołajew i Aleksandrow. Ten ostatni obejmuje referat prasowy poselstwa.

PO POWROCIE Z WIEZIENIA NIE-MIECKIEGO.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 17 czerwca. (B) Komisarz straży granicznej Biedrzyński, który niedawno powrócił z więzienia niemieckiego, otrzymał urlop zdrowotny do 1 sierpnia.

POPIERAJMY CELE TOWARZYSTWA SZKOŁY LUDOWEJ.

Z Rady Miejskiej.

Interpelacja r. Skalak w sprawie nagonki na teatr.

Lwów, 17 czerwca.

Wczorajsze posiedzenie Rady miejskiej, któremu przewodniczył wiceprezydent Irzyk, rozpoczęło się szeregiem interpelacji.

R. dr. Rothfeld poruszył sprawę wydania w formie broszury wszystkich statutów podatków i opłat miejskich, oraz sprawę bezprawnego pobierania podwyższonych opłat od podań przez protokół podawczy Magistratu.

Prez. Drojanowski odnośnie do pierwszej kwestji zapowiedział wydanie biuletynów zawierających wszystkie zarządzenia miejskie, drugą zaś obiecał zbadać. Poruszoną przez r. Temnickiego sprawę uporządkowania ulicy Krzywczyckiej przyrzekł p. Prezydent powierzyć Sekcji III.

R. red. Skalak podkreślił w swem przemówieniu, że interpelacje radnych na jednym z posiedzeń budżetowych w sprawie rzekomej „jacejki komunistycznej w teatrze lwowskim“ miały być najfatalniejsze następstwa. Sprawa rozdmuchana przez prasę nie tylko lwowską, ale wogóle polską, a podchwyczona nawet przez prasę zagraniczną, nabrała rozgłosu, a skutki tej demagogii domagają się, ażeby Rada miejska zajęła wobec niej stanowisko. Mówca prosi p. Prezydenta, ażeby u czynników miarodajnych zaprotestował przeciw zbyt pochopnemu rozpowszechnianiu wiadomości, które krzywdzą szereg ludzi niewinnych a niejednokrotnie zasłużonych. Nie można dopuścić, ażeby Leon Schiller, który dobrze się zasłużył polskiej sztuce i kulturze, odchodził z miasta naszego z hańbiącym piętnem. Należy stwierdzić, że „Sen srebrny Salomei“ został w teatrze lwowskim przygotowany w porozumieniu z dyr. Horzycą i prof. dr. Juljuszem Kleinerem. Przypomina też mówca, że każda sztuka powinna być cenzurowana przez Komisję teatralną, a zatem i ona ponosi odpowiedzialność za inscenizację danych sztuk.

Prez. Drojanowski oświadczył, że dopiero po ukończeniu śledztwa będzie mogła Rada miejska zająć w tej sprawie jakieś stanowisko.

Działalność M. K. K. O.

R. Soupper, jako przewodniczący Komisji rewizyjnej MKKO, złożył wyjaśnienie w związku z zarzutami, jakie w czasie dyskusji budżetowej wyraził r. Janicki; mówca stwierdził, że działalność Kasy w dziedzinie popierania rozbudowy miasta wyraża się w przeszło 18 milionach pożyczek długoterminowych, co stanowi prawie 30 proc. stanu wkładów. Własne kapitały MKKO lokowane są w realnościach i papierach wartościowych i na rachunku bieżącym wyłącznie w złotych, co do powierzonych zaś wkładów musi Kasa utrzymywać rezerwę gotówkową w walucie, w jakiej posiada wkłady.

Delegacja na zjazd Związku miast małopolskich.

Przystąpiono do porządku dziennego. Propozycję wyboru delegatów gminy m. Lwowa na walny zjazd Związku miast małopolskich w dniu 19 b. m. we Lwowie przedstawił r. dr. Nowak-Przygodzki. Według statutu Lwów ma prawo do 12 delegatów. Jako członkowie zarządu Związku miast uczestniczyć będą prez. Drojanowski, wiceprezydenci dr. Kubała i dr. Stroński, r. dr. Loewenherz, r. dr. Nowak-Przygodzki i radca Mag. Pawluk; delegatami wybrani zostali r. dr. Brzozowski, Litwinowicz, dr. Brzeski, Cholewicki, dr. Chłamczak, Thullie, Schmorak, Jaeger, Szczyrek, Rybicki, Decykiewicz i dr. Chyliński.

Wydelegowano wiceprez. dr. Stroń-

KONDUKTOR ZGNIĘCIONY PRZEZ TRAMWAJ.

Poznań, 17 czerwca. (PAT.) Dziś w nocy konduktor tramwajów miejskich Iwanicki, wracając ze służby do domu, przygnieciony został przez wóz tramwajowy i poniósł śmierć.

skiego jako aprobanta Wydz. VII Magistratu do instytucji społecznych.

Postanowiono, że w czasie od 1 lipca do 15 września obradować będzie Rada bez względu na komplet, a w razie braku kompletu uchwały muszą być po wakacjach zatwierdzone przez plenum.

Czynsz w nowych domach miejskich przy ul. Arciszewskiego i Pełtewnej obniżono o 20 proc., w innych o 15 proc. od 1 czerwca b. r.

Zatwierdzono też kilka mniejszych spraw.

==□==

Konferencja Polsko-Rumuńskiego Porozumienia Prasowego.



Onegdaj zakończyły się w Bukareszcie obrady komitetów: polskiego i rumuńskiego Prasowego Porozumienia Polsko-

Gdańsk, 17 czerwca. (PAT.) Podczas wczorajszego posiedzenia sejmiku prezydent Ziehm wygłosił przemówienie, w którym stwierdził, że sytuacja gospodarcza Gdańska, pogarszająca się stale, wymaga od ludności ofiar. Pogorszenie to mówca usiłuje objaśnić zarządzeniami władz polskich w dziedzinie kontroli celnej. Z drugiej strony Ziehm przyznaje, że rozwój Gdańska pod względem gospodarczym jest możliwy jedynie w ścisłej współpracy z Polską.

Po przemówieniu przywódcy socjalistów Brilla, zabrał głos poseł polski Czarnecki. Przemówienie jego, oparte

na szeregu faktów, stwierdzających istnienie ze strony Gdańska zupełnie fałszywych przesłanek co do kształtowania się stosunków polsko-gdańskich wogóle, zaś stosunku władz gdańskich do mniejszości w szczególności, przerywane było wielokrotnie okrzykami z ław komunistycznych i hitlerowskich.

Poseł Czarnecki w ciągu swego przemówienia wskazał na niesłuszne wyroki sądów gdańskich, w szczególności zaś wyrok w procesie redaktora Cieszyńskiego i tow., możliwy jedynie w tym wypadku, gdy sądownictwo jest opanowane przez żywioły hitlerowskie.

Agitację hitlerowców za zmianą statusu prawnego Gdańska poseł Czarnecki nazwał niedopuszczalną. Błędna akcja senatu, wysuwającego na pierwszy plan względy natury politycznej, pomijające interesy Gdańska, poseł Czarnecki uważa za wysoce szkodliwą.

Hitlerowiec przewodniczącym sejmiku.

Berlin, 17 czerwca. (PAT.) Na pierwszym posiedzeniu nowego sejmiku krajowego w Oldenburgu wybrany został wczoraj na przewodniczącego sejmiku poseł narodowo-socjalistyczny Joel 26 głosami na 26 oddanych. Pierwszym wiceprzewodniczącym został poseł niemiecko-narodowy Behler.

BURZLIWE OBRADY SEJMU PRUSKIEGO.

Berlin, 17 czerwca. (PAT.) Sejm pruski kontynuował dzisiaj dyskusję w sprawie amnestji politycznej. Debaty miały chwilowo przebieg bardzo burzliwy. Kiedy jeden z posłów hitlerowskich ostro zaatakował socjal-demokratów, omal nie doszło do bójki.

Drugi dzień procesu Matuszki.

Wiedeń, 17 czerwca. (PAT.) W procesie przeciw Matuszce przesłuchano dziś 25 świadków, pośredników przy sprzedaży i zakupie domów, którzy pozostawali w stosunkach handlowych z Matuszką. Zeznali oni, że Matuszka był wprawdzie predki i porywczy, mimo to jednak czynił wrażenie człowieka normalnego i inteligentnego. Dalsza grupa świadków składała zeznania co do szczegółów zamachu kolejowego w pobliżu stacji Ansbach.

Wiceminister Doleżał przybywa do Lwowa.

Warszawa, 17 czerwca. (PAT.) Na uroczystość otwarcia Targów Wschodnich we Lwowie w dniu 18 bm. wyjeżdża wiceminister dr. Doleżał w towarzystwie naczelnika Sagajły oraz radcy Piaseckiego.

Nocne dyżury aptek.

Od niedzieli 12 czerwca do soboty 18 czerwca b. r. włącznie mają nocny dyżur następujące apteki: 1) H. Bładzińskiego, Łyczakowska 57. 2) A. Dorżawetza, pl. Teodora 3. 3) M. Ettingera, pl. Gołuchowskich 14. 4) S. Haya, Kollataja 12. 5) J. Kaniewskiego, Leona Sapiehy 5. 6) R. Kurzrocka, Krakowska 26. 7) J. Kurkiewicza, pl. Unii Brzeskiej 4. 8) A. Markowicza, Zyblikiewicza 50. 9) R. Margulies, Żółkiewska 82. 10) P. Mikolascha 11. 11) J. Pilewskiego, Akademicka 28. 12) J. Pinelesa, Rynek 18. 13) J. Poratynskiego, pl. Bernardyński 1. 14) Reissowej, Lwów — Zamarstynów. 15) B. Schembacha, Grodecka 30. 16) S. Sommersteina, Janowska 2. 17) E. Sussmana, Kurkowa 5. 18) O. Teneckiego, Zielona 33. 19) J. Zarzyckiego, Żółkiewska 71. 20) I. Zerygiewicza, Jagiellońska 12. 21) K. Zygmuntowicza, Grodecka 84.

Hazner jedzie do Florydy.

Londyn, 17 czerwca. (PAT.) Firma „Anglosaxon Petroleum Comp.“ otrzymała dzisiaj wiadomość od kapitana Wilsona, że statek Ciresshell, na którym znajduje się Hazner, nie zawinął do portu na Azorach, lecz omijając je, kieruje się wprost do zatoki meksykańskiej.

Okazało się, że Hazner jest jeszcze zbyt wycieńczony, aby mógł wysiąść na Azorach i innym statkiem odplynąć do N. Jorku, wobec czego zdecydował, że dojedzie do Florydy, skąd samolotem odleci do domu.

==□==

Stuck przejechał dziecko na śmierć.

Lwów, 17 czerwca.

Znany automobilista niemiecki, Hans von Stuck, zjechał wczoraj po południu swym samochodem na międzynarodowe wyścigi automobilowe, które odbędą się w niedzielę 19 b. m. na

trójkacie ulic. W pobliżu Janowa na terenie wsi Jamelna najechał w pełnym biegu na dziecko i zabił je na miejscu.

(Dalsze szczegóły wypadku podajemy na str. 7-ej).

Powrót delegacji polskiej z Rumunii.

Bukareszt, 17 czerwca. (PAT.) Wczoraj delegacja polska na konferencję prasowego porozumienia polsko-rumuńskiego zwiedziła Brassow i Sinaję, gdzie złożyła wieniec na grobie twórcy przymierza polsko-rumuńskiego. W dniu dzisiejszym delegacja polska odjechała z powrotem do kraju.

Woldemaras - literat.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 17 czerwca. (G.) Prasa łotewska donosi, że jedna z francuskich firm wydawniczych ogłosi drukiem pracę Woldemarasa o kwestji wileńskiej i Kłajpedzie. Woldemaras miał otrzymać olbrzymie honorarium 150.000 franków. Publikacja Woldemarasa ma ukazać się również w języku niemieckim w nakładzie jednej z firm

wydawniczych berlińskich, od której Woldemaras otrzymał już 25.000 marek.

Zwyżka kursu pożyczki stabilizacyjnej.

Londyn, 17 czerwca. (PAT.) Pożyczki zagraniczne centralnej Europy doznały wczoraj na giełdzie londyńskiej poprawy z powodu optymistycznej oceny przez City, rozpoczynającej się dzisiaj konferencji lozańskiej. Również 7 proc. polska pożyczka stabilizacyjna podniosła się o jeden punkt dochodząc do kursu 55.

Londyn, 16 czerwca. (PAT.) 7 proc. polska pożyczka stabilizacyjna doznała dzisiaj na giełdzie londyńskiej bardzo znacznej zwyżki podnosząc się w ciągu jednego dnia o 4 punkty z 55 na 59.

==□==

W dniu otwarcia XII. Targów Wschodnich.

Wygląd miasta.

Po raz pierwszy w tym roku Targi Wschodnie odstąpiły od swej tradycji imprezy jesiennej. Otwarcie ich odbywało się innemi laty zawsze na tle żółkniejącej już zieleni, nierzadko wśród strug wrześnieowego deszczu i jesiennego chłodu, a pawilony zamknięto już o godzinie 6 wieczorem przy wczesnym zmierzchu kurczących się dni. Dziś wita Targi Wschodnie wspólna symfonia późnej wiosny czy wczesnego lata, oraz tętniące silnem tętnem życie miasta, które nie zdążyło jeszcze zapaść w coroczny, wakacyjny letarg.

Od kilku dni zauważyć się daje żywy ruch na ulicach Lwowa, na co wpływa nietylko termin otwarcia Targów, ale także emocjonujące miasto w wysokim stopniu wyścigi automobilowe i zapowiedziany na niedzielę zjazd delegatów miast małopolskich, pominawszy szereg innych uroczystości, zjazdów i imprez, związanych jak zwykle z okresem Targów Wschodnich.

Staranniejszy niż codziennie wygląd ulic, jaskrawsza i mocniej krzycząca reklama, flagi, powiewające na wielu gmachach i domach, zwiększona ilość aut i pojazdów na ulicach, częściej słyszane obce języki, pełniejsze hotele, restauracje, sklepy, teatry — wszystko to składa się na jeden akord ruchu i życia, jakim corocznie Lwów, mimo codziennej biedy, walki z brakami, trudnościami i zapomnieniem, daje światu znać o sobie, że żyje i czyni, co może, aby nie upaść, ale rozwijać się i trwać.

Jak się przedstawiają tegoroczne Targi Wschodnie.

Jakkolwiek otwarcie Targów odbędzie się dopiero dziś w południe, jednakże dzięki informacjom biura prasowego, oraz pobieżnemu rzutowi oka na wypełniające się ekspozycjami pawilony, możemy już dziś dać pobieżny obraz ich wnętrza. Przemysł włókienniczy, zwłaszcza łódzki, który wystąpił tak imponująco w pierwszych Targach Wschodnich, a znacznie ograniczył swój wygląd w ostatnich latach, obecnie jest reprezentowany przez szereg największych i najpoważniejszych firm.

Poważnie przedstawia się udział przedsiębiorstw, które posiadają na Targach własne stoiska, obejmujące ekspozycje i wykresy, jak Państwowy Zakład Inżynierii, monopol tytoniowy, monopol spirytusowy, Pocztaowa Kasa Oszczędności. Jeżeli chodzi o Lwów, to pochlubić się on może produkcją rękodzielników lwowskich, którzy w osobnej grupie zaprodukowali swe solidnie wyglądające wyroby: są tu dzieła rąk stolarzy, ślusarzy, introligatorów, szklarzy, blacharzy, piekarzy, rytowników, tokarzy. Jest też grupa regionalna powiatu lwowskiego, zorganizowana przez samorząd powiatowy.

Wogóle regionalizm znalazł na Targach Wschodnich bardzo wymowny wyraz. Pod egidą Patronatu Ludowego występują barwne i nad wyraz ciekawe grupy, zawierające wytwórczości przemysłu ludowego i sztuki ludowej. Cała Polska złożyła się na tę wystawę. Kilimy z Zakopanego, Kosowa, Glinian, Krakowa, Zamościa, rzeźba w drzewie z Jaworowa i Zakopanego, huculska wykładanka w drzewie z Kosowa, ceramika ludowa kaszubska, poleska, łowicka, huculska, koszykarstwo z Wiązownicy, pasiaki białostockie, tkaniny wileńskie, koronki łowickie itd.

Brak na dzisiejszych Targach maszyn fabrycznych, natomiast mamy wszelkiego rodzaju instalacje do użytku domowego, zgrupowane przez korporację instalatorów w pawilonie maszyn. Związek Pań Domu wystąpił z wystawą rozmaitych aparatów, mających zastosowanie w gospodarstwie domowym. Dalej zasługują na uwagę

stoiska Związku polskich fabryk cementu, Związku bekoniarzkiego, grupa fundacyjna i inne. Warszawa, jak zwykle, reprezentowana jest słabo. Również Wielkopolska wystąpiła nielicznie. Rzecz zrozumiała, że nie widzimy na Targach przemysłu gdańskiego;

Horoskopy XII. Targów Wschodnich.

Rozmowa z dyrektorem Orzechowskim.

W przededniu otwarcia Targów Wschodnich udaliśmy się na plac Powiatowy, celem zacerpnięcia tam ogólnych informacji, dotyczących się tegorocznej imprezy.

Teren Targów przedstawia w ostatnim dniu przygotowań widok żywego ruchu; wprawdzie niektóre pawilony są jeszcze puste, większość jednakże ich jest w części wypełniona, wzgl. gorączkowo się wypełnia. Gorączka się udziela także i Zarządowi Targów.

Dyrektor Targów p. Orzechowski, przed udzieleniem wywiadu, przeprosza nas już z góry, jeśli będzie musiał wciąż się odrywać w trakcie rozmowy, celem załatwiania bez przerwy przybywających interesentów. Rozumiejąc brak czasu p. dyrektora, zadaliśmy tylko parę najważniejszych pytań:

— Jaki jest charakter tegorocznych Targów i jaka jest ich specjalność?

— Targi Wschodnie miały zawsze i mają charakter przemysłowo-rolniczy, przyczem połączone są z targami hodowlanymi, wśród których najważniejszym działem jest wystawa koni rejonowych dla wojska, obsadzona specjalnie silnie w tym roku, ze względu na wiosenną porę targów. Poza to był dotychczas silnie reprezento-

wany dział maszyn rolniczych, w tym roku jednak, wskutek kryzysu jest bardzo nikły, ze względu na brak zainteresowania się nim podupadłych sfer rolniczych. Nie pomaga tu nawet wiosenna pora wystawy.

(mg)

— Jak się przedstawia udział zagranicy?

— Jeśli chodzi o wystawianie grupowe, mamy Danię, Węgry i jak zawsze Egipt. Poza to wystawia też u nas mnóstwo firm z Austrii i Czechosłowacji, oraz kilka firm francuskich i włoskich. Oprócz tego wiele firm zagranicznych jest reprezentowanych przez swoich zastępców w Polsce.

— Jakie działy wytwórczości są reprezentowane na Targach?

— Najważniejszym tego roku jest gminny udział rzemiosła Lwowa i województwa lwowskiego; poza to reprezentowana jest grupa wyrobów łódzkich, grupa konfekcyjna, grupa sztuki stosowanej, dział cementowobudowlany, dział instalacyjny, dział gospodarki wiatrowej, przemysł turystyczno-zdrojowy, papierniczy, samochodowy i kosmetyczny. Poza to reprezentowane są również patronaty przemysłu domowego trzech województw połudn.-wschodnich, oraz sze-

reg pomniejszych gałęzi produkcji.

Ponieważ widzimy, że nie możemy już dłużej korzystać z uprzejmości p. dyrektora, którego co chwilę odwołują, to do telefonu, to do rozstrzygnięcia jakiejś ważnej kwestii, rezygnujemy z dalszych szczegółowych informacji. Zadajemy natomiast jeszcze jedno pytanie:

— Jakie są widoki tegorocznych Targów i jaki jest ich stosunek do poprzednich?

— Pod względem udziału firm i zajętego metrażu, tegoroczne Targi przedstawiają się w każdym razie lepiej niż zeszłego roku. Także jeśli chodzi o udział poważniejszych firm i wystawców, sprawa tego roku przedstawia się o wiele lepiej. Należy to prawdopodobnie zawdzięczać szczęśliwej zmianie pory Targów z jesiennej na wiosenną, co wpływa dodatnio na rozwój wielu działów, stanowiących najważniejszą pozycję w Targach Wschodnich. Byłoby rozumnie się o wiele lepiej, gdyby nie opieszałość wystawców. I tak ogromnie ucierpiało rozdzielenie grup wskutek tego, że większość wystawców zgłosiła się dopiero w ciągu ostatnich dziesięciu dni. Spóźniona także była i decyzja przesunięcia terminu. Te przyczyny złożyły się na to, że tegoroczne Targi mimo znacznego podwyższenia poziomu, nie osiągnęły jeszcze możliwych wyżyn.

Nie chcąc dłużej przeszkadzać, dziękujemy p. dyr. Orzechowskiemu za informacje i wychodzimy. W kurytarzu zarządu słyszymy obok mowy niemieckiej i czeskiej, także francuską i angielską. W bramę wieżdżą właśnie szeregi aut i wozów, naładowanych ekspozycjami. Za parę godzin przybierze już plac Targów uroczysty wygląd, gotowy do zwiedzania go przez tysiące gości.

Przed wyścigami automobilowymi we Lwowie

Wyścigi automobilowe, które odbędą się jutro na trójkącie ulic: Pełczyńska, Stryjska, Kadecka, cieszą się rzeczywistie kolosalnem zainteresowaniem mieszkańców naszego miasta, którzy wykazują niemałe sportowe zacięcie.

NA TRENING!

Wczoraj drugiemu z rzędu treningowi (pierwszy w czwartek rano nie cieszył się wielką frekwencją publiczności i kierowców z powodu deszczu)

przypatrzywało się zgórą 10.000 osób,

ustawionych w kilku szeregach po obu stronach jezdni wzdłuż całej trasy, liczącej wzdłuż 3 km.

Już od 3 godziny rano trasa wyścigowa zaczęła wypełniać się ciekawymi, mimo że treningi miały rozpocząć się dopiero o godz. 4-tej. Przyzwyczajeni do wygód i długiego spania Lwowianie wyrzekli się ofiarnie ciepłych łóżek i w chłodny poranek pośpieszyli oglądać luczzące potwory i nieraz „fachowo” omawiać szczegóły wyścigu i trasy.

Jedna z pań, szaro-zielona z niewyspania, była zdania, że podsypane wiaraże powodują zbytnie zarzucanie wozów; inna, z czerwonym noskiem, trześnięta się z zimna, dziwiła się, że na zakręcie tak wolno jadą. Niebrakło też ludzi, którzy oczekiwali od ubiegłego wieczora na trening w kawiarniach.

Mieszkańcy ulic Stryjskiej, Kadeckiej i Pełczyńskiej, gdy poduszki, ułożone na głowach, nie mogły stłumić huków maszyn — dawali za wygraną i, więcej lub mniej ubrani, w otwartych oknach często popijali „wczesno” (godz. 5) śniadanie.

Tu i ówdzie amatorzy fotografowie czekali się na maszyny, a sportowcy „łapali czas”.

Ogólnem zaciekawieniem cieszyli

się: p. Broschek (Niemcy) na 6-litrowym Mercedesie, którego brano początkowo za popularnego zeszłorocznego zwycięzcę Hansa v. Stucka. Maurycy hr. Potocki brawurowo a jednak spokojnie prowadził Bugatti'ego. Ogółem trenowało wczoraj 11 automobilistów i kilkunastu motocyklistów.

W pewnym momencie na ul. Stryjskiej

omał nie było wypadku.

Jeden z zagranicznych Bugatti na zakręcie, koło wejścia do parku, z trudem tylko ominął przy wyprzedzaniu jadącego środkiem jezdni p. Weinschenka na zielonawym Austro-Daimlerze.

Sumienni zawsze posterunkowi srogo pilnowali porządku, lecz też nie zawsze „fachowo”. Oto na kilku wirażach usuwali publiczność z wewnętrznej strony zakrętu, pozwalając się gromadzić na zewnętrznej, niebezpieczniejszej przy ewentualnym wypadku wjechania wozu na chodnik (siła odśrodkowa).

Poza to publiczność, dbając o własną skórę, nie powinna przechodzić przez jezdnię i ściśle stosować się do poleceń posterunkowych.

Carraciola przyjechał do Lwowa wczoraj rano pociągami i dziś będzie trenować. Trasa wyścigu bardzo mu się podobała; jest jego zdaniem umiejętnie wybrana, wystarczająco szeroka, dobrze przygotowana, ciekawa i trudna.

Dziś w treningu od godz. 4—6 rano wezmą udział wszyscy przebywający we Lwowie kierowcy w liczbie 18. Z zgłoszonych nie będą startować znani już nam p. Nadu (Rumunia), który uległ ostatnio jakiemś drobnemu wypadkowi, p. Jellen (Niemcy) i hr. Prikril (Czechosłowacja).

Przypominamy, że bilety wstępu na

wyścigi można nabywać w przedsprzedaży po znacznie niższych cenach — dziś do godz. 20-iej w specjalnym kiosku przy ul. Akademickiej i w sklepie naprzeciw kawiarni George'a.

W numerze jutrzejszym (niedzielnym) zamieścimy program wyścigów, listę startujących i wskazówki dla publiczności. (m)

ZARZADZENIA PORZĄDKOWE.

Oczekiwany wielki napływ widzów zmusza MKA. w porozumieniu z władzami do poczynienia jak najostrzejszych zarządzeń, mających na celu zapewnienie bezpieczeństwa zarówno publiczności, jak zawodników.

W myśl zarządzeń p. Wojewody i Starostwa Grodzkiego w roku bieżącym w żadnym wypadku nie wolno będzie zajmować miejsc na chodnikach. Miejsca stojące 2-złotowe (w przedsprzedaży 1 złoty!) znajdują się wyłącznie na wzgórzach przy ul. Stryjskiej i Kadeckiej. Publiczność z biletami stojącymi napływająca od strony ul. Zyblikiewicza i Jabłonowskich musi zatem bezwzględnie kierować się na ulicę Stryjską, z ulic Lenartowicza, Kopernika, Sapiehy itd. wyłącznie na miejsca zarezerwowane przy ul. Kadeckiej.

Przejście przez ulicę Pełczyńską będzie dostępne jedynie i wyłącznie dla posiadaczy biletów trybunowych, natomiast w żadnym wypadku organa porządkowe nie będą przepuszczać przez ul. Pełczyńską widzów z biletami stojącymi.

Kto chce mieć pewną egzystencję na dzień jutrzejszy, niech kupuje tylko wyroby krajowego przemysłu.

Wiadomości bieżące

Sobota

Marka

Jutro: Gerwazego

Wschód słońca 3:14

Zachód 20:00

18

czerwiec

1932

TEATR WIELKI.

Sobota 18 VI godz. 7.30 „Sen srebrny Salomei” (poraz ostatni).

Niedziela 19 VI godz. 7.30 „Kłopoty Bourrachona” (ceny niższe).

Poniedziałek 20 VI godz. 7.30 „Hau-hau” (ceny niższe).

TEATR ROZMAITOŚCI.

Sobota 18 VI godz. 8 „Ostatnia noc Freda Kracka”.

Niedziela 19 VI godz. 8 „Ostatnia noc Freda Kracka”.

Poniedziałek 20 VI g. 8 „Ostatnia noc Freda Kracka”.

TEATR NOWOŚCI.

Sobota 18 VI godz. 8.15 „Qui pro quo”.

Niedziela 19 VI godz. 8.15 „Qui pro quo”.

CYRK STANIEWSKICH.

Dziś 2 przedstawienia o godz. 4 popoł. i 8.30 wieczorem. Na przedstawienie dzień nie ceny niższe.

KINOTEATRY.

APOLLO: „Rewolucjonistka”.

CASINO: „Nasze niewinne narzeczony”.

CHIMERA: „W małej kawiarence”.

GRAZYNA: „Dziecko grzechu” i „Buster Keaton jako strzelec”.

KOPERNIK: „Dr. Jekyll i mr. Hyde” oraz ostatnie zdjęcia zamordowanego Prezydenta Francji.

LEW: „Dzwonnik z Notre Dame”.

MARYSIENKA: „Dr. Jekyll i mr. Hyde” oraz ostatnie zdjęcia zamordowanego Prezydenta Francji.

MIRAŻ: „Na strunach miłości”.

OAZA: „Wesoły Madryt”.

PALACE: „Noc szalu”.

PAN: „Koniec świata” oraz „Czary lasu”.

PASAŻ: „Wąwóz zaginionych ludzi”.

PROMIEN: „Pieśniarz Paryża”.

RAJ: „Zielona Brygada”.

STYLOWE: „Nasza jest noc”.

ŚWIT: Podwójny program Ken Maynard „Upiory stepu”.

UCIECHA: „Jeden przeciw wszystkim” oraz „Romans panny Opolskiej”.

=□=

— Z Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych we Lwowie. (Gmach Muzeum Przemysłowego, wejście od ul. Dzieduszyckich 1. 1). Wystawa pamiątek fotografiki artystycznej śp. Henryka Mikolascha otwarta obecnie w salonach Towarzystwa Przy-

Otwarcie XII. Targów Wschodnich.

Z okazji otwarcia XII Targów Wschodnich odbędzie się w sobotę dnia 18 czerwca b. r. o godz. 11, zgodnie z praktyką dwóch lat ostatnich, uroczysta akademja w Teatrze Wielkim. Miejsca na sali zarezerwowano wyłącznie dla osób zaproszonych. Wejście zwolnione jedynie za okazaniem zaproszenia i za numerowanymi biletami wstępu, które na podstawie legitymacji osobistej wydawane będą za okazaniem zaproszenia w kasie Teatru Wielkiego od godziny 10—10.45. Wejście na salę będzie po godz. 10.50 zamknięte. Po akademji nastąpi przecięcie wstęgi na placu Targów Wschodnich i zwiedzenie poszczególnych pawilonów. Zaproszenie na akademję uprawnia do zwiedzenia Targów Wschodnich w dniu ich otwarcia do godz. 14. Akademję poprzedzi uroczyste nabożeństwo w kościele archikatedralnym, które odprawi przy głównym ołtarzu ks. kanonik Bolesław Grudzieński. Wieczorem urządzi Izba Przemysłowo-Handlowa w swym gmachu raut dla zaproszonych gości.

Informacje dla zwiedzających

Bilety wstępu na XII Targi Wschodnie wydawać będą od dnia otwarcia, kasy biletowe po cenie normalnej zł. 1. Legitymacje stałego wstępu, uprawniające do 50% zniżki kolejowej w drodze powrotnej ze Lwowa mogą nabyć osoby, przybyłe z miejscowości odda-

lonej od Lwowa przynajmniej o 50 km., nabywać je można w biurze Zarządu na placu wystawowym po cenie zł. 8 za sztukę. Kupcom zaopatrzonemu w odpowiednią legitymację przy służy prawo nabycia tych kart po niższej cenie zł. 4. Dla umożliwienia ludności niezamożnej i robotniczej zwiedzenia Targów, znizono cenę wstępu do 50 gr. w dniach 25, 29 i 30 czerwca. Żadnych zniżek indywidualnych poza tym udzielać się nie będzie.

Zbiorowym wycieczkom robotniczym, włościańskim i szkolnym wydać Zarząd Targów Wschodnich bilety zniżkowe po 50 gr. za uprzednim ustnym lub pisemnym zgłoszeniem. Jednorazowe bilety wstępu nie uprawniają do korzystania ze zniżek kolejowych. Kasy biletowe będą czynne codziennie od godz. 8 rano bez przerwy przy głównym wejściu na plac Targów Wschodnich, przy bramie stryjskiej i od strony „Własnej Strzechy”. W soboty i niedziele będzie czynna osobna kasa od strony boiska „Czarnych”. Wieczorem codziennie od godz. 19, kasy wydawać będą bilety wstępu na plac po cenie 50 gr. Bilety te uprawniać będą zarazem do zwiedzenia „Wesołego miasteczka” bez żadnej dopłaty.

Kasy Targów Wschodnich otwarte będą dziś o godz. 14-tej. Przed tą godziną wstęp na plac T.W. jedynie za zaproszeniami.

nowsza lekka komedia w repertuarze Teatrów Miejskich pt. „Ostatnia noc Freda Kracka”, ciesząca się olbrzymim powodzeniem u publiczności. Grają pp. Łozińska Martini, Strachocki, Strzelecki i Szczepański. Reżyseria Janusza Strachockiego.

— „Qui pro quo” w Nowościach. Wczorajsza premiera arcywesołej pełnej humoru i satyry rewii „Poczekajcie” osiągnęła wielki sukces. Wszystkie bez wyjątku numery tej kapitalnej rewii w koncertowym wykonaniu pp. Winiarskiej, Terne, Fischerówny, Draczkowskiej, Prokopiakówny, Boronickiego, Minowicza, Heinricha i Taciann girls na czele całego zespołu, były gorąco oklaskiwane, a wykonawcy zmuszeni do bisowania. Rewia ma zapewnić powodzenie. Przedsprzedaż biletów w Małop. Agencji Reklam. Chorażczyzny 7 oraz w Państw. Sklepie Tyt., Akademicka 12.

— Z Bandy Kabaretu Komików w Warszawie. Już 18 bm. rozpoczyna Banda Kabaretu Komików tournée po Polsce, udaje się do Łodzi, a w lipcu zawita do Krakowa i Lwowa. Zespół tego znakomitego kabaretu stanowią: pp. H. Ordonówna, Z. Pogorzała, J. Godeiska, S. Górka, L. Żelichowska, A. Bogucki, W. Dan, A. Dym, K. Gimpel, M. Hoherman, L. Lawiński, K. Tom, B. Wasil i Chór Dana pod wodzą Marjana Hemara, Fryderyka Jarosy'ego i Juliana Tuwima.

— Dziś reduta dziennikarska. Jeszcze raz przypominamy, że Syndykat Dziennikarzy Lwowski urządza dziś w sobotę dnia 18 bm. wielką Redutę Wiosenną (Garden Party) w ogrodach Strzelniczy przy ul. Kurkowej 23, która w razie niepogody odbędzie się w dużej sali królewskiej i przyległych salonach. Początek o godz. 9 wieczór, koniec o godz. 4-tej nad ranem. Strój spacerowy, maski, kostjmy i charakterystyka. Program zabawy jest bardzo interesujący. Nagrody dla masek. Specjalna orkiestra jazzowa do tańców. Komitet urzęduje dziś od godz. 6—8 wieczorem w wstębulu kina „Apollo” gdzie udziela informacji i wydaje zaproszenia na tę zabawę, po raz pierwszy urządzaną we Lwowie.

— Wpisy do szkoły ćwiczeń przy Państwowym Seminarium nauczycielskim męskim im. St. Sobińskiego we Lwowie do klas I—V będą się odbywały w kancelarii dyrekcji seminarium, przy ul. Nabelaka 67 w dniach 20—24 czerwca br. w godzinach 9—11. Nauka po wakacjach będzie się odbywała przy ulicy Zielonej 10 w budynku publ. szkoły powsz. męskiej im. M. Konopnickiej.

— Wystawa zabytków ormiańskich od XII do XIX wieku, urządzona staraniem „Miłośników Przeszłości Lwowa” i „Archidiecezjalnego Związku Ormian”, zostanie otwarta w niedzielę 19 czerwca br. o godz. 12 w południe przy ul. Ormiańskiej 1.13. Wstęp dla publiczności od poniedziałku tj. od 20 czerwca br.

— Odczyt hr. Mycielskiego we Lwowie. W poniedziałek, 20 czerwca odbędzie się w sali Kasyna i Koła Lit.-Art. odczyt St. hr. Mycielskiego pt.: „W dżungli i sawannie południowej Afryki”. Odczyt ten, o niezwykle interesującej treści, zilustruje duża ilość bardzo ciekawych przeżyci, z własnych zdjęć autora.

— Wiec protestacyjny. W niedzielę, dnia 19 czerwca 1932 r. o godz. 12.30 przed południem odbędzie się w sali Sokoła w Winnikach wielki wiec protestacyjny przeciw zakusom niemieckim na ziemię polską. Referować będą posłowie BBWR.

— Ogólnopolski zjazd delegatów cechów fryzjerskich R. P. odbędzie się w niedzielę 19 i w poniedziałek 20 czerwca 1932 we Lwowie, w salach Izby Przemysłowo-handlowej o godz. 12 w południe.

=□=

— Zjazd pełnej Rady naczelnej B. B. W. R. wojew. południowo-wschodnich odbędzie się we Lwowie w dniach 19 i 20 czerwca o godz. 10.30 przed południem w sali teatru Rozmaitości, ul. Rutowskiego 22. W zjeździe prócz reprezentantów organizacji gospodarczo-społecznych biorą udział prezesi lub zastępcy Rad powiatowych B. B. W. R. oraz wszyscy senatorowie i posłowie woj. południowo-wschodnich.

=□=

— Zbiórka na kolonję wakacyjną dla niezdolnych dziewcząt w Ustrzykach Dolnych urządzi Związek Pracy Obyw. Kobiet we Lwowie w niedzielę 19 bm.

— Wstrzymany ruch kołowy na ul. Marszałkowskiej. Urząd wojewódzki lwowski podaje niniejszem do wiadomości, że w związku z ogólnopolskim motocyklowym Zjazdem Gwiazdystów do Lwowa z metą naprzeciw gmachu

MARJAN POPPER.

20)

Prawie fachowiec.

(Ciąg dalszy.)

Trylerem prawej ręki wpadł w klawisz, struny buchnęły warem, warkotem, przerzucił w lewą, z lewej w prawą, z prawej w lewą, jak załączane zagnia dzwonki elektryczne.

Przeszedł go dreszcz zdobywczy. Twarde, jasne triolki, z czwartym tonem, ostrym jak trzpień, błyskały szklistym dysonansem. Łamany rytm egzotyczny napawał go soczystym po czuciem mięśniowym, graniczącym z fizyczną rozkoszą. Kaskady grzmiały taką pełną, dojmującą wściekłością, jak gdyby wonną brzośkwinię przegryzał żarłocznie, natrafiając zębami raz po raz chropowatą pestkę. Słodkie wody zadowolonej męskości płynęły mu po wargach i brodzie. Niedopisywać mogło — skruszałe, wapniejące ciało, w mózgu — kompleks płci pozostał świeży, parujący czarem, oliwiony pracą duchowych gruźli. Po twarzy przemykały ciepłe smugi wspomnień. Marto! Zaledwie we mnie tiejesz, uciekasz śmiada powłoka zagazowanej miłości, że wznosić się trzeba w krzesła, aby czołem poprzez odległość w czasie dotknąć cię. Musnąć chciwym korzeniem nerwów przez rozkrzyż twego bezbronno oddania.

Czułki, efemerydy, androgyny, serce wali, chce się wyboksować na wierzch przez zebra. Słychać jego chlust; cynobrowy worek wyciska w gumowe węże strugi ostrego barszczu. Gdyby tak skrzep nagle stanął w przewodzie sztorcem i zatkał! (Kawał krajowego buraka). Wtedy, wtedy, co wtedy? Każda sekunda jest droga, bulgot krwi przepycha się po pod ścianą, lecz — czy przepcha? Aorta zadławiona, naczynia dokrewne sygnalizują rozpaczliwą, chemiczną katastrofę. W miliardach tygli, w pracowitych drobniach zachwiewa się równowaga pierwiastków. Tłenu, tlenu, tlenu!!! Ruch transmisji płytszy, coraz płytszy, ustaje. Zimny, ziarnisty pot, w lechtających kuleczkach spływa na skrzekliwe piana. Balbus jest znowu w granicach faktury muzycznego utworu. Pre czyżnie wykonywa przejście do zasadniczego tryleru. Wibruje oś ekscentryczna dźwięku. Z prawej w lewą, z lewej w prawą, motywy przeobraża się w zmienny wachlarz akordów. Prawa, lewa, prawa, lewa. Biję ramieniem od łokcia, skowyt szczęścia (bię ramieniem od łokcia) uwięźniał w gardle, (bię ramieniem od łokcia), fortopian; ulega wstrząsom, (bię ramieniem od łokcia), co za rozkosz czuć w palcach popłoch świetnej angielskiej mechaniki (bię ramieniem od łokcia) uciszać skrzem sordina grzmia ca nawałnicę, dopóki się nie wywier-

knie półfalszywe szkło triolki, z ostrym trzpieniem na końcu. Ewo..., kobieto, której nie znam.

Ba'bus płakał. Być może — nie było tego widać, może lzy nawet nie ciekły. Ale płakał, wiem napewno, znam go znaną dobrze. Dalszą część utworu wykonał bezwiednie, prawie bez wyrazu. Ocknął go dopiero świst ognia i belkot ostatniego pasaży, po serii jednakowych akordów, bijących w czaszkę jak żelazne pręty. „Taniec ognia” ma w sobie piekielną złość, i dlatego jest ucieczką słabych, i słabych dobrocią. Zerwał się szum, klaszczący klekot oklasków. Po odegraniu utworu Balbus zgłupiał, wstał, ukłonił się w środek i obydwie strony, założył na siebie dłońmi dziekiwał publiczności w powietrzu i zeszedł z estrady, jak gdyby był wykonawcą mi sarzowskiego koncertu w Filharmonii. Potem, w rzędniącym lesie uznania, kiedy przyjaciele przybiegli i gratulowali mu, dopiero wywiane myśli poczęły zpowrotem napływać pod czaszkę. Wiedział, że nie ma tu chwilowo co robić, nie będzie mógł jak przedtem dopijać swobodnie wystygłej kawy. Ubrał się i zgorączkowany wyszedł.

Noc była księżycowa, skrzepnięta szaroseledynowym przymrozkiem. Rozległe echo odpukiwało kroki w pustych ulicach. Gdzieniedzie — czo-

wiek, szare wrzeciono, supłał się. Zamknąć oczy... senny chód zegarka tik, tik, tak, kroki, kroczi, kroczi. W pukaniu własnych obcasów skupiał taką stanowczość, że nie zaczęto go żadne białe boa, rozwiewa ne wiatrem na rogach ulic. Omijały go jak syfilitycznego. Szedł sam, szedł zupełnie sam od kilkadziesiąt lat. Z przecznicy ryknął samochód. Brak rozprawy się od łuny, ciche dotąd mury kamienne trzasnęły wysokim jękiem motoru, i już! hałas uciekł. Czy ktoś ogromnym drgiem smygnął po fasadach domów, po gzymsach, rynnach, szybach? Szal! Niema nic. Kroki, kroczi, kroczi. Poczucie wielkiego spełnienia. Grałem. Mam wraże nie, że mój niepokój był spowodowany przecuciem tego faktu. Ubiegałem podświadomością sprawę zdeterminowane. Niektóre miejsca wychodziły mi wprost po mistrzowsku. Wskutek ciepła rece miały sprawność i ton instrumentu wyokraglił się aksamitnie. Niedaleko już stare forty, w lecie — płuco miasta, teraz — trzeba uważać, aby nogi nie skreślić na lodzie. Kula światła, biały śmiech w czerwonej jamie, pan płacze, oczy wykapanie, pig skin, dziękuję, rum-ba, meine Hosen bei Andrich gekauft, oo już zaczynam się ślizgać, psiakrew, żeby nie można piaskiem porządnie całej drogi wysypać, równo, po brzegi. (C. d. n.)

Uniwersytetu J. K. zostanie zamknięta dla normalnego ruchu kołowego ul. Marszałkowska w niedzielę dnia 19 czerwca br. od godz. 8—13.

— **Ruch tramwajowy w czasie T.W.** Na czas trwania XII. Targów Wschodnich od dnia 18 czerwca br. w godzinach od 8-mej rano do 20-tej wieczorem wozy linii „10“ zamiast do Szkoły technicznej dojeżdżać będą do pl. Targów Wschodnich, wozy linii „11“ będą kursowały bez zmiany na odcinku Dworzec gł. — pl. Targów Wschodnich. Dnia 19 czerwca br. z powodu Międzynar. wyścigu samochodowego w godzinach między 10 rano a 20 wieczorem na odcinku ul. Pełczyńska, pl. św. Zofii, ul. Zybkiewicza, ul. św. Zofii zostanie wstrzymany ruch tramwajowy i autobusowy. W czasie przerwy wozy linii „2“ kursować będą na odcinku Dworzec gł. — Wały Hetmańskie — Rynek — pl. Cłowy — pl. Bernardyński i z powrotem do Dworca gł. Wozy linii „9“ kursować będą z Gabrielówki do Wałów Hetmańskich i z powrotem. Wozy linii „10“ kursować będą z rogatki Zamarstynowskiej do ul. Batorego i z powrotem. Wozy linii „11“ kursować będą z Dworca gł. ul. L. Sapiehy do ul. Batorego i z powrotem do Dworca głównego. Autobusy linii „B“ i „C“ kursować będą z rogu ul. św. Zofii i Snopkowskiej ulicami św. Zofii, Ponińskiego do Domów Miejskich przy ul. Stryjskiej i z powrotem temi samymi ulicami.

— **Egzamina wstępne do gimnazjum SS. Urszulanek we Lwowie** odbywać się będą od dnia 21—25 bm. Wpisy do gimnazjum i szkoły powszechnej codziennie od godz. 10—12 przed połud. i od 4—6 po połud. 1823

— **Z poczty.** Dyrekcja poczt i telegrafów donosi, że z dniem 21 bm. uruchomiona będzie w miejscowości Sarnki dolne pow. Rohatyn, agencja pocztowa pod nazwą Sarnki dolne. W agencji pocztowej Holhocz pow. Podhajce oraz w agencji pocztowej Kosmacz pow. Kołomyja, zaprowadzono służbę telefoniczną i telegraficzną w ograniczonych godzinach dziennych, L.

==□==

— **Brazylijski emigrant — złodziejem.** Aleksander Malimon doniósł policji, że zajęty do niedawna u niego jako monter Ryszard Adorel, wracając do rodzinnej Brazylii, skradł z jego sklepu szereg przedmiotów wartości około 3000 zł. na szkodę jego i dra Władysława Grzeszczyńskiego.

— **Porzucone dziecko w wieku około 6 tygodni** znalazła na ulicy Za Zbrojownią zamieszkała tam pod numerem 5-ym Natalia Klinkiewicz i zaopiekowała się niem.

— **Róże z ogrodu szpitalnego** kradł wczoraj 31-letni Jan Wierzbowski z Dobrotworu (pow. Kamionka Strumiłowa). Przyłapano go na tem i oddano w ręce policji.

Sąd doraźny.

Dnia 31 maja br. w lesie pod Jarosławiem zamordowany został oraz obrabowany Majer Herbstman z Tarono grodu pow. Bilgoraj, nauczyciel języka hebrajskiego. Mordercą okazał się Mykieta Maziak, lat 25 parobek z gm. Borki pow. Przeworsk. W dniu dzisiejszym prezes sądu okr. w Przemyślu wyznaczył przeciwko Maziakowi rozprawę w trybie doraźnym na dzień 21 czerwca br. Rozprawie przewodniczyć będzie s. s. o. Krzewiński.

Pożar młyna parowego.

Wczoraj wybuchł pożar w młynie Mozesa Biedera w Zapytowie. Powodem pożaru było samozapalenie się łożysk i transmisji maszynowych. Młyn spłonął doszczętnie wraz z wewnętrznym urządzeniem i mieszkaniem właściciela, znajdującym się w budynku młyna. Szkoda wynosi 70.000 zł.

PAMIĘTAJMY O CELACH I ZADANIACH TOW. SZKOŁY LUDOWEJ.

Tragiczny zgon znanego motocyklisty

Wczoraj zmarł nagle na udar serca Edward Kustanowicz, właściciel autogarażu, znany sportowiec lwowski w 39 roku życia.

Sp. Edward Kustanowicz miał zamiar startować w niedzielny wyścig motocyklowym i wczoraj rano o godz. 3'30 udał się na swym motorze na normalny przed wyścigiem trening.

Po przejechaniu kilku okrążeń, poczuł się źle, to też przerwał trening i udał się do swego domu.

Tu oświadczył, że czuje ucisk koło serca i poprosił o szklankę wody. Zanim mu ją podano upadł na ziemię i zakończył życie. Zawezwany lekarz stwierdził już tylko zgon wskutek udaru serca.

Sp. Kustanowicz uprawiał sport z

zamiłowaniem; od lat najmłodszych grał w piłkę nożną w klubie „Pogoń“ i „Sparta“. Potem namiętnie uprawiał sport motocyklowy, zajmując prawie stale pierwsze miejsce na wyścigach i znany był ze swej brawury i pewnej jazdy. W r. 1928 zdobył mistrzostwo Lwowa.

Nagły zgon w pełni sił, znanego w szerokich sferach sportowych doskonałego motocyklisty Edwarda Kustanowicza i to w przeddzień wyścigów wywołał wielkie i przygnębiające wrażenie, tembardziej, że sp. Kustanowicz, człowiek silnej budowy, uchodził za zupełnie zdrowego.

Wdowie i dzieciom sp. Edwarda Kustanowicza twarzyszy ogólne współczucie.

Stuck nie ponosi winy.

Donosimy w związku z tragicznym wypadkiem przejechania śmiertelnego przez znanego kierowcę samochodowego Hansa von Stucka małego chłopca w Jamelnej do Lwowa, że chłopak ten liczył lat 8 i nazywał się Wasyl Solaryk.

Bezpośrednio po przybyciu do Lwowa Stuck sam zgłosił swą mimowolną winę w Wydziale śledczym. Przywołał ze sobą nawet zabranego z Jamelnej jednego świadka wypadku. Jak dochodzenia wykazały, Stuck nie ponosi winy przejechania chłopca. Przez Jamelnę jechał dając ustawicznie sygnały ostrzegawcze. W chwili gdy wy-

mijał jadącą mu naprzeciw furę, wpadł na wybiegającego z niej mimo sygnału w kierunku auta Solaryka. Chłopiec został potrącony błotnikiem. Stuck momentalnie zahamował, ale mimo to samochód wlecił chłopca jeszcze na przestrzeni 30 m., poczem upadł on głową na jezdnię, ponosząc śmierć na miejscu.

Po złożeniu zeznań w Wydziale śledczym Stuck telegraficznie zażądał od towarzystwa assekuracyjnego, w którym był ubezpieczony, wypłaty dużego odszkodowania pieniężnego dla rodziców tragicznie zmarłego małego Solaryka.

Ofiara wyroku sądu złodziejskiego.

Wczoraj nad ranem na ulicy Kleparowskiej na idącego osobnika napadło dwóch innych i poczęło go bić laskami po głowie. Gdy napadnięty padł nieprzytomny, napastnicy zbiegli. — Przybyłe Pogotowie ratunkowe opatrzyło pobitego młodzieńca. Zeznał on, że nazywa się Stanisław Diakow, jest robotnikiem i mieszka przy ul. Janowskiej 8. W chwili napadu wracał właśnie do domu.

Sprawą ujęcia tajemniczych napastników zajęła się policja. Okazało się przytem, że pobity podał lekarzowi

Pogotowia fałszywe nazwisko i adres. Na podstawie opisu jego wyglądu policja przypuszcza, że jest to pewien znany włamywacz, ukrywający się przed ręką sprawiedliwości. Zdradził on w swoim czasie swoich towarzyszy i za to prawdopodobnie sąd złodziejski t. zw. „dintojra“ skazał go na śmierć. Wykonanie wyroku odbywało się prawdopodobnie wbieglej nocy, ale nie doszło „do skutku“. Obecnie policja poszukuje zarówno „sędziów“ jak i „podsądnego“ dintojry.

Włamanie „z negatywnym wynikiem“

Przedwczoraj wieczorem w kamienicy przy ul. Rutowskiego 24 dało się zamknąć na noc kilku włamywaczy. Postanowili oni splądrować znajdującą się tam firmę Leona Goldfingera. Z sąsiadującego z jej biurami sklepu przebili w ścianie otwór, poczem dostali się do wnętrza. Tu zabrali się do prucia kasy ogniotrwałej. Wszystkie te operacje zabrały im dużo czasu, to

też dopiero nad ranem upragniono wewnątrz kasy stanęło otworem. Zmęczeni włamywacze znaleźli w niej... 40 zł. i kilka małowartościowych weksli. Po takim negatywnym sukcesie nie pozostało im nic innego, jak zakląć dosadnie i wynieść się pocichu z pola kłeski. Policja poszukuje obecnie tych biednych młodzieńców.

Napad rabunkowy na przystanku tramwajowym.

Wczoraj wieczorem na przystanku tramwajowym „1“ i „4“ u wylotu ul. Ruskiej stała Maria Kaźmirowicz z Jaryczowa Nowego. Nagle, w obecności wielu ludzi, przyskoczył do niej jakiś

osobnik, uderzył ją z całej siły pięścią w pierś i wyrwał jej z rąk torebkę z kwotą 53 dol. am. i 585 zł. Zanim przechoinnie zorientowali się w sytuacji i zdolali go ująć, drab uciekł.

„Żywa nieboszczka“ w cukierni w Przemyślu.

(—) Przemyśl ma niesamowitą sensację:

Niejaki Oswald Popowczak zawiadomił listem z daty „Olszyny p. Wojnicz, 29 listopada 1931 r. pewnego właściciela znanej cukierni w Przemyślu, że matka Maria Popowczakowa zmarła, wobec czego rosi on odbiorcę li-

stu, by w sposób bardzo oględny zawiadomił o tem nieszczęściu młodocianego brata Ryszarda, który pozostaje w nauce u owego cukiernika.

Poza tem prosił Oswald Popowczak by cukiernik, jako pryncypał, otoczył osieroconego chłopca - praktykanta szczególniejszą opieką, do czego też

cukiernik w miarę sił starał się zasto sować pewny, że spełnia dobry uczynek wobec osamotnionego ucznia.

Nagle jednak nastąpił bardzo sensacyjny zwrot. Kiedy bowiem ów cukiernik wczoraj przed południem powrócił z zakupów w mieście, zastał Rysia rozmawiającego z jakąś starszą kobietą, bardzo do niego z rysów twa rzy podobną.

Zaintrygowany cukiernik, który sobie momentalnie przypomniał treść listu starszego brata Rysia, zbliżył się do stolika, przy którym siedziała owa kobieta. Ta nie czekając już na pytanie szybko odezwała się z widocznym zadowoleniem:

— „Pan pewnie myśli, że ja już umarła, jestem matką Rysia. Nie umarłam i żyję, jak pan widzi“.

— „A dlaczegoż syn mi napisał z Olszyny o śmierci i prosił, abym Rysiovi o tem nie mówił?“

— „To ja sama dałam synowi znać ze szpitala „na złość“, że umarłam, a on zaraz napisał do pana, ale do pogrzebu nie przyszło, bo wysłałam zdrowa ze szpitala“.

Mord na tle rywalizacji o dziewczynę.

(—) Donoszą nam z Przemyśla o g. 9'30 wieczorem napadli mieszkańcy Jaksmanic (pow. przemyski) Jan Wuznicz i Jan Kurhan na 21-letniego Michała Węgry, który wracał drogą do domu Sólcy Rżuciwszy się na Węgry, do którego czuli oddawaną złość na tle rywalizacji o względy u pewnej dziewczyny wiejskiej, zaczęli go obaj bić grubymi kijami po głowie. Węgier utraciwszy przytomność padł na ziemię i niemal natychmiast zmarł.

Powodem śmierci było przekrwienie mózgu wywołane załamaniem pod stawy czaszki.

Obaj zbrodniarze zniknęli w ciemnościach nocy i dotychczas się ukrywają przed pościgiem policyjnym.

Wypadek gen. Rómmla.

Onegdaj po południu, powracającemu autem z Tarnopola do Lwowa, inspektorowi armji gen. Rómmłowi wydarzył się wypadek, który na szczęście zakończył się bez poważniejszych następstw. Mianowicie podczas jazdy na szosie obok Lackiego Wielkiego, pękła oś przedniego koła, wskutek czego samochód wpadł do przydrożnego rowu. Gen. Rómmel wraz z towarzyszącymi mu oficerami, prócz wstrząsu nie doznał żadnych obrażeń.

Napad na las.

Onegdaj część mieszkańców wsi Mitulni pow. Złoczów, na skutek namowy czynników nieodpowiedzialnych do konał najścia na las stanowiący własność gminy Mitulni, w celu zabrania drzewa. Przybyła na wezwanie zwierzchności gminnej policja państw. w obecnosci starosty Jana Płachty i wiceprokuratora s. okr. w Złoczowie Wali górskiego przywróciła porządek, odebrała i złożyła na miejscu skradzione drzewo, przyczem aresztowała 9 osobników, bardziej zaangażowanych w tej sprawie. Szybka i zdecydowana postawa władz oraz P. P., mimo chwilowo groźnej postawy tłumu, — bez uciekania się do środków represyjnych — przywróciła w gminie zupełny spokój.

+ Automaty z czekoladą w pociągach. Do ministerstwa komunikacji w Pradze czeskiej wpłynęła oferta pewnego przedsiębiorstwa, które proponuje założenie 5000 szafek automatycznych z czekoladą w wagonach kolejowych. Pomysłowi przedsiębiorcy spodziewają się, iż konsumcja czekolady będzie tak wielka, że pozwoli utrzymać w ruchu fabrykę czekolady zatrudniając 100 robotników.

CZEGO DOMAGAJĄ SIĘ ROLNICY?

Na tle ogólnego kryzysu gospodarczego Państwa, występuje niezwykle wyraźnie przesilenie, któremu podlega nasze rolnictwo. Stały spadek cen produktów rolniczych, względnie stabilizacja ich na granicy, kiedy się produkcja nie opłaca, powoduje że położenie ludności wiejskiej jest coraz gorsze a kultura rolna upada. Konsekwentnie prowadzona polityka agrarna Państwa, która objawia się w wydanych rozporządzeniach kryzysowych, skutecznej polityce cen i umów handlowych łagodzi skutki kryzysu i zapobiega objawom zupełnej depresji. Okazuje się jednak, że wpływ ich na bieżące położenie rolnictwa krajowego nie jest dostateczny. Najlepszym dowodem tego są zjazdy rolnicze w ostatnich czasach jako petycje rolnictwa w postaci zbiorowej wnoszonych niejednokrotnie przy wybitnym czynnym współudziale przedstawicieli parlamentarnych i reprezentantów władz. Na uwagę i posłuch zasługuje fakt, że położenie rolnictwa wpływa na jednolite traktowanie interesów pod kątem widzenia gospodarczym zu pełnym wyeliminowaniem różnic stanowych narodowościowych i politycznych. Dowodzi to także, że rolnictwo nasze ma obecnie lepsze niż kiedykolwiek warunki do traktowania swych spraw i interesów z punktu widzenia nie stanowego czy politycznego lecz zawodowego. W ostatnich dniach odbył się podobny zjazd rolników zwołany przez Okręgowe Towarzystwo Rolnicze w Kamionce Strumiłowej z inicjatywą grupy rolników pod przewodnictwem p. Rakowskiego przy współudziale p. poła na sejm Żebrackiego, prezesa dra K. Papary, starosty R. Kulpińskiego oraz ponad tysiąca okolicznych rolników. Po wygłoszonym referacie p. insp. inż. J. Ciemnołojńskiego na temat „Organizacja produkcji i zbytu trzody chlewnej” i referatu p. Godlewskiego, wywiązała się ożywiona dyskusja wskazująca na konieczność silniejszego organizowania rolnictwa przy Towarzystwie rolniczym. Obrady na zjeździe nacechowane były wielką troską o przyszłość rolnictwa i państwa. W wyniku obrad została jednogłośnie uchwalona rezolucja poddana pod głosowanie przez przewodniczącego obrad Feliksa Domańskiego, następującej treści:

Zjazd rolniczy po długich obradach i wysłuchaniu referatów z dziedziny polityki gospodarczo - rolniczej stwierdza, że niezwykle ciężkie położenie rolnictwa jest nie tylko objawem ogólnego światowego kryzysu, lecz również nie zawsze dobrze prowadzonej polityki agrarnej, a co za tem idzie w interesie Państwa, jak również 80 proc. ludności trudniacej się rolnictwem koniecznym jest wprowadzenie jak najszybciej i jak najszybciej uzdrawiającej polityki agrarnej, przez następujące postulaty:

Scentralizowanie wszystkich spraw rolniczych w ministerstwie rolnictwa, zapewniając jedynie ministerstwu rolnictwa możliwość prowadzenia polityki cen płodów rolnych.

Ciążące na rolnictwie zaległości podatkowe tak państwowe jak i samorządowe, jak również wszelkie zobowiązania bezpośrednie i pośrednie w bankach państwowych zamienić na zobowiązania co najmniej 10-letnie z oprocentowaniem 4 proc. per anno, przy równoczesnym odpisaniu wszelkich odsetek, kar zwłoki oraz kosztów egzekucyjnych.

Bieżące podatki rolnicze obniżyć w stosunku do obecnej opłacalności warstw rolnych.

Zwolnić warsztaty rolne od obowiązku ubezpieczenia robotników rolnych w kasach chorych, tworząc dla rolnictwa kasy odrębne, na czas przesilenia ekonomicznego obniżyć na 50 proc. wszelkie składki do Zakładów ubezpieczeń pracowników umysłowych oraz Zakładów ubezpieczenia wypadków. Odpisać wszelkie zaległe opłaty ubezpieczeń społecznych.

Przeprowadzenie radykalnej ustawy walki z lichwą pieniądza.

Obniżenie stopy procentowej przy

kredytach długoterminowych hipotecznych, przyczem biorąc za zasadę stałą nie wyższą jak 4 proc. per anno, wprowadzając jednocześnie 5-letnie moratorium dla dłużników banków państwowych, którzy nabyli ziemię z tytułu parcelacji, oraz dążyć do ogólnego stworzenia kredytów długoterminowych 4 do 4 i pół proc. z amortyzacją 50-letnią.

Przeprowadzić natychmiast akcję po prawy cen produktów rolnych tak zbożowych, jak i hodowlanych a to drogą obniżenia taryf kolejowych, podwyższenia stawek celnych, zwiększenia premij eksportowych, oraz przeprowadzenia zakazu importu wszelkich produktów rolnych do kraju.

Zniesienie ograniczeń obrotu ziemią, utrudniających jej nabycie.

Reorganizacja monopoli państwo-

wych, zarządów Domen i Lasów Państwowych, a to celem stworzenia prawdziwych i realnych źródeł dochodu, biorąc jednak za zasadę, że idea etaty zacji życia społecznego nie stoi na wysokości swego zadania, stwarzając warunki nierentowności tym przedsiębiorstwom.

Dostarczanie ludności rolniczej ropy soli, węgla, cukru oraz nawozów sztucznych winno być po cenach niższych przy zastosowaniu obniżenia taryf kolejowych.

Ustawowe obniżenia maksymalnych wysokości podatków samorządowych i uregulowanie ich w wysokości dla wszystkich dzielnic.

Wydanie ustawy, któraby uregulowała sprawy odroczeń płatności rolnych jak również ich egzekucyj przed sądownictwem.

Zamachowiec kolejowy — z zawodu.

SYLWESTER MATUSZKA SYMULUJE OBŁĘD.

Akt oskarżenia wystosowany przez sąd wiedeński przeciwko Sylwestrowi Matuszce, ujawnia nowe, nieznane dotąd szczegóły z życia tego zwyrodnialca. Jak z niego wynika, Matuszka urodził się w Jugosławii. Ojciec jego miał małą fabryczkę pantofli. W r. 1913 wstąpił Matuszka do armii austriackiej, był na wojnie i doświadczył się nawet stopnia porucznika Honwedów. Po wojnie zajmował się handlem i przeżucał się z jednej gałęzi do drugiej. Był więc właścicielem sklepu kolonialnego, handlował parcelami, dzierżał kamieniołomy i wreszcie zajmował się hodowlą świń. Jak wynika dalej z aktu oskarżenia, Matuszka był spirytystą i założycielem pewnej sekty o dziwacznej ideologii. Podkład religijny sekty był zmieszany z podkładem socjalnym. Sekta zwalczała komunizm i socjalizm miała na celu dążenie do sprawiedliwości i zapewne nie wszystkim ludziom równych praw. Poza tem Matuszka należał również do klubu „30 dni”, którego członkowie składają pisemną deklarację i dopiero

po 30 dniach mogą zawiadomić policję o wykonaniu zamachu, w przeciwnym razie członkowi i jego rodzinie groziła śmierć.

Mimo doniesień o dokonaniu zamachu, które każdorazowo wpływały na ręce policji, nie zapowiadało, by śledztwo miało doprowadzić do wykrycia, kto był sprawcą wstrząsających zbrodni pod Jüteborgiem i Białą Torbagą. Dopiero ślepy traf wprowadził władze bezpieczeństwa na właściwą tory. Naskutek anonimowego doniesienia policja wiedeńska bliżej zainteresowała się wskazaną jej osobą, zamieszkałego we Wiedniu kupca Sylwestra Matuszki. Dnia 7 października ub. r. wezwano go do urzędu śledczego i przeprowadzono przesłuchanie. Jak okazało się bowiem poprzednio, był on jednym z pasażerów pociągu, który pod Białą Torbagą padł ofiarą katastrofy i został nawet lekko ranny. Badanie Matuszki w wiedeńskim urzędzie śledczym nie dałoby prawdopodobnie żadnych rezultatów, gdyby sam się nie zdradził.

Podział ludzkości według wyznań religijnych.

Kierownik Instytutu biologicznego przy Uniwersytecie im. Hopkins'a (U. S. A.), prof. Raymond Pearl, ogłosił dane statystyczne, ilustrujące podział ludzkości według wyznań.

Przyjmuje on jako ogólną cyfrę ludzkiej mieszkających na globie ziemskim 1,800,000,000. Chrześcianie tworzą 36.9 proc., którym się przeciwstawia 62.3 proc. innych wyznań, oraz 0.8 proc. żydów. Z liczby ogólnej 682.4 miliona chrześcijan należy 331.5 miliona ludzi (czyli 17.9 proc.) do kościoła rzymskokatolickiego, 206.9 miliona (11.2 proc.) wyznaje protestantyzm. 144 miliony (7.8 proc.) prawosławie.

Liczbę wyznawców Buddy oblicza Pearl na 150 milionów (8.1 proc.), wyznawców nauk Konfucjusza na 350.6 miliona (19 proc.), wyznawców religii hinduskich na 230 milionów (12.5 proc.), animistów na 135.6 miliona (7.3 proc.),

W trakcie przesłuchania bowiem oświadczył on całkiem nieoczekiwanie, że niczego nie żałuje a czynny jego są jedynie protestem przeciwko temu, że są na świecie nędzarze i głodni. To wyznanie było zawiązkiem właściwego śledztwa, w którym Matuszka przyznał się do wszystkich zamachów, zarówno udanych jak i nieudanych, nie wyłączając nawet zamachu pod Anspach, do którego początkowo się nie przyznawał.

Ekspertyza psychiatryczna, której dokonano przed rozpoczęciem procesu, stwierdziła, że Matuszka nie jest chorym umysłowo, jak to początkowo przypuszczano; przypuszczenia te usprawiedliwiałoby zachowanie się Matuszki w więzieniu.

Obecnie, podczas procesu Matuszka wraca znowu do powziętej już przez siebie symulacji obłąkanego. Na pytania przewodniczącego odpowiada krzykliwie i czasem zupełnie od rzeczy. Gdy spytano go o imię ojca i matki, odpowiedział, że rodzice jego mieli jednakowe imię: Antoni. Dopiero po uwadze przewodniczącego, że matkę jego na imię było przecież Anna, skinął z niedowierzaniem głową. Poza tem zeznania jego są często sprzeczne. Na pytania przewodniczącego rozprawy dr. Seidlera, w jakim celu dokonywał zamachów — kilkakrotnie zmieniał zdanie. Raz oświadcza, że jest wynalazcą aparatu, który zapobiega zderzeniom się pociągów; urządzając zamachy kolejowe sądził, że zaniepokoi władze kolejowe, które w rezultacie zainteresują się bliżej wynalazkiem. Następnie zaprzecza tym wywodom, zeznając, że wszystkich swych wielkich czynów dokonał w wielkie imię: komunizmu. Mają o tem świadczyć karteczki pozostawione przez niego na miejscach wypadków. Do słupa telegraficznego pod wiaduktem Białą Torbagą przyklepiona była kartka z następującym napisem: „Robotnicy, nie macie żadnych praw. Dlatego prawa te trzeba dla was wywalczyć”. Każdego miesiąca usłyszycie o nas, albowiem wszędzie mamy sprzymierzeńców! Za wszystko zapłacą kapitaliści!”.

Poza tem zeznania jego są niejednokrotnie humorystyczne. Jak już bowiem wiadomo z depesz, na pytanie jaki jest jego zawód, oświadczył: zamachowiec kolejowy. W zdaniu tem tkwi jednak cośkolwiek z prawdy, zwłaszcza jeżeli zważymy na to z jaką skrupulatnością i nakładem pracy i pieniędzy (!) oddawał się wybranemu przez siebie „zawodowi”. Dlatego też przed sędziami przysięgłymi oświadcza z dumą, że nawet po odsiedzeniu 40-letniej kary, gotów każdej chwili podjąć się nowych zamachów...

Dalszy ciąg przebiegu tego procesu t. zn. trzeci dzień rozpraw podajemy, jak zwykle, w depeszach.

MAŁY FEJLETON.

Siedem przykazań piękności.

W pewnym starem, z przed lat wielu, angielskim piśmie znalazłam artykuł, tak właśnie zatytułowany. Przeczytałam go z ciekawością, ciekawość jest rzeczą ludzką, a „made in England” to w każdym razie niepoślednia marka. Angielki słyną z urody, ruchliwego życia i... pięknej sylwetki.

1) Zdrowa i jedyna skóra zapobiega rozlaniu się kształtów i otyłości. Rozsądna kobieta dba o linię swej sylwetki, pielęgnując swą skórę i wykonując codziennie serię ruchów, mających na celu rozwinięcie sprawności mięśni, zwłaszcza brzucha i krzyża.

2) Częste kąpiele ułatwiają pracę organizmowi, utrzymując otwarte pory, przez które wydzielają się zepsute produkty z organizmu, ułatwiając tem samem oddychanie. Sen jest nieodzownym odpoczynkiem organizmu i systemu nerwowego. Kobieta potrzebuje 7—8 godzin snu.

3) Noś głowę wysoko! Niezawodnym sposobem utrzymania pięknych linii szyi są codzienne ćwiczenia w głębokim oddychaniu.

4) Jedz wiele owoców i jarzyn (zwłaszcza zielonych) utrzymasz w ten sposób wdzięczną i młodą linię sylwetki.

5) Używaj ruchu — zapisz się do klubu, jeśli to możliwe. Nietylko użyjesz świeżego powietrza i wzmocnisz swe ciało, lecz przedewszystkiem dostaniesz się w środowisko ludzi, ożywionych tą samą myślą utrzymania się w zdrowiu i piękności. Gdy w poświeceniu się sportom przeszkadza ci pra-

ca zawodowa, pamiętaj, że twym sportem musi być codzienna droga do pracy i powrót — koniecznie pieszo.

6) Pij pomiędzy posiłkami przynajmniej 4 szklanki wody dziennie, gdyż woda jest ważnym czynnikiem w naszym organizmie, przy jej to wydatnej pomocy organizm pozbywa się zepsu tych części i wszelkich zużytych produktów.

7) Nie zaniedbuj swych nóg. „Zdrowe nogi zapewniają uśmiech na twarzy” — powiada stare przysłowie. Na harmonijnym i zręcznym chodzie zyskuje linia twojej sylwetki — pamiętaj o tem. Roztwór sodu i boraksu bardzo ci będzie w pielęgnacji nóg pomocny. Stałe pudrowanie nóg jest konieczne.

Renee.

ZE SPORTU.

DZIŚ MECZ CZARNI—POLONIA

Dziś o godz. 17.30 na boisku Czarnych odbędzie się mecz o mistrzostwo Ligi pomiędzy Czarnymi a Polonią z Warszawy.

NOWE REKORDY ŚWIATOWE W LEKKIEJ ATLETYCE.

Amerykański zawodnik Metcalfe pobił dwa rekordy światowe na 100 metr. (10.2) i 200 m. (20.4). Holenderka Gisoiff poprawiła rekord światowy w skoku wzwyż (162.5), a Niemka Braumiller w oszczepie 44.64.

SPRAWY SZKOLNE

Rok II.

№ 21.

Po zjazdach okręgowych.

Okres zjazdów okręgowych Związku Nauczycielstwa Polskiego zakończył się.

Ze względu na to że w tym roku odbył się również ogólnopolski XI. zjazd delegatów, zebrania okręgowe można uważać za pewnego rodzaju przygotowanie do debat na walnym zjeździe związkowym. I dlatego nie od rzeczy będzie zsumować ich wyniki i na podstawie uchwalonych wniosków, oraz panujących nastrojów pokusić się o naszkicowanie obecnej psychiki wielkiej gromady związkowego nauczycielstwa.

W czterdziestodwutysięcznej masie, nawet tak urobionego społecznie elementu jak nauczycielstwo, znaleźć się mogą i muszą jednostki o różnych charakterach, zainteresowaniach, nastawieniach i przekonaniach — wskutek czego pozornie trudno jest o jedno myślenie, szczególnie w sprawach bytowania jednostki, a więc materialnych i zawodowych.

I zdawałoby się, że klęski, jakie spadły na nauczycielstwo w ostatnim czasie, jak kilkakrotna obniżka poborów, przeładowanie szkół nadmierną liczbą dzieci, brak budynków szkolnych i mieszkań nauczycielskich, przemęczenie pracą, wreszcie tak bolesne redukcje etatów, wszystko to wywoła depresję w naszych szeregach, załamanie naszej psyche, i, jak to wrogowie krakali spowoduje topnienie organizacji lub co najmniej rozdzielenie na jakieś wrogie sobie i zwalczające się obozy.

Tymczasem na zjazdach okręgowych byliśmy świadkami czegoś wręcz przeciwnego.

Podczas gdy na zjazdach powiatowych, tu i ówdzie zjawiali się malkontenci, rekrutujący się przeważnie z pośród młodszych kolegów, którzy jeszcze nie zdążyli zróżnić się z organizacją, przesiąknąć jej ideą i duchem — na zjazdach okręgowych panowała atmosfera poważnej troski o dobro szkoły, nawet za cenę poświęceń ze strony nauczycielstwa, głębokie i serdeczne przywiązanie oraz sentyment do organizacji, która w chwilach niezmiernie ciężkich dla państwa, a temsamem szkoły i nauczycielstwa, nie zeszła z drogi poważnej pracy i w miarę sił i możliwości realizowała wyznaczone w ciągu 25-ciu lat swego istnienia postulaty, miasac wysoko sztandar naszej ideologii zakłętą w słowa hymnu związkowego: „Wolnej my Polsce służym już...”

Na wszystkich zjazdach podobne, niemal identyczne, punkty porządku dziennego. Realizacja nowego ustroju szkolnictwa, podporządkowanie szkolnictwa władzom administracji politycznej — i sprawy organizacyjne oraz zawodowe w związku z obecną sytuacją gospodarczą państwa wreszcie sprawozdania z działalności, będące miernikiem sił i nastrojów.

I wszędzie te same uchwały świadczące o jednolitem nastawieniu ideowym nauczycielstwa i jego wartości organizacyjnej. Kategorie protestu przeciw zamiarom podporządkowania i domagania się gwarancji szkoły oraz swobody pracy wychowawczej, rzeczowa ocena ustawy o ustroju szkolnictwa i uznanie dla tych jej części, które realizują długoletnie postulaty Związku, rzetelna troska o właściwą realizację ustawy ustrojowej — i wiele, wiele innych, świadczących o wielkiem wyrobieniu państwowem i obywatelskiem naszej związkowej gromady, świadczących niezbicie, że nauczyciel związkowiec dorósł do swej dziejowej roli wychowawcy młodych pokoleń i twórcy świetlanego jutra naszej Ojczyzny.

A w dziedzinie zawodowej i organizacyjnej?

Obniżka poborów jedna za drugą, przerzucenie wypłaty dodatku mies-

kaniowego na gminy, podwyższenie składki emerytalnej, zbiegły się z przeciążeniem w pracy zawodowej ponad normalne siły. Sytuacja jakiej nauczyciel w Polsce niepodległej nie znał dotąd.

Istnieje w organizacjach psychoza, a i my od niej nie byliśmy wolni, że jeśli uzyskiwane zdobycze przechodzą bez echa, za klęski czyni się odpowiedzialnymi organizację jako taką, a przedewszystkiem jej ludzi czołowych i w nich rzuca się gromy.

Trzeba z zadowoleniem stwierdzić, że psychoza ta w Związku N. P. gminie, a na zjazdach okręgowych nie było jej wcale. Wzrasta zrozumienie, że organizacja i jednostka to jedno, że odpowiedzialność za losy organizacji spoczywa na wszystkich jej członkach a nie tylko na barkach kilku jej czołowych działaczy, a dowodem tej zmiany psychiki organizacyjnej były uchwały, w których przewodnikom organizacji wyrażano słowa uznania za ich bezinteresowną i pełną poświęceń pracę dla organizacji i słowa zachęty do wytrwania na ciężkim i odpowiedzialnym posterunku.

Wysoka świadomość organizacyjna wyraziła się przedewszystkiem w odniesieniu do sprawy tak czulej, a zarazem ważnej dla każdej organizacji — w sprawie składek członkowskich. W związku ze zniżką poborów aktualną się stała obniżka składek. Domagał się tego ogół członków, domagali się i delegaci na wszystkich zjazdach okręgowych. Ale tu, jak we wszystkich sprawach, tu szczególnie, dominowała troska o dobro i rozwój organizacji, troska wyrażająca się w uchwałach, aby składki obniżyć, jednak w granicach możliwości ludzetych, aby nie przekreślać pomocy organizacyjnej, przeciwnie niektóre jej działy zwiększyć, ze względu na coraz trudniejszą sytuację materialną nauczycielstwa.

Wszędzie umiar i rzeczowa ocena faktów i sytuacji.

Tegoroczne zjazdy okręgowe stwierdziły niezbicie, że Związek Nauczycielstwa Polskiego rośnie w siłę, konsoliduje się i spaja duchowo, że staje się gromadą zspoloną nie tylko wspólnotą przynależności organizacyjnej, ale i przedewszystkiem wspólnotą ducha, przejawiającą się w głębokiej trosce o dobro szkoły, organizacji i zawodu, a przedewszystkiem o dobro państwa, którego przyszłość kuje, mocą swego posłannictwa, polski nauczyciel.

Nowe czasopismo ludoznawcze.

Ażaby przyczynić się do zlagodzenia braków w polskiej literaturze ludoznawczej Muzeum Etnograficzne w Łodzi przystąpiło do wydania skromnego na razie czasopisma poświęconego informowaniu Czytelnika o najważniejszych zagadnieniach z zakresu ludoznawstwa. Wydawnictwo, którego pierwszy zeszyt ukazał się w lutym br. nosi tytuł „Wiadomości Ludoznawcze”. Poza artykułami dobrze ilustrowanymi wydawnictwo zawiera stały dział pt. Poszukiwania, którego celem jest nawiązanie ścisłego kontaktu między czytelnikami i redakcją dla skupienia (eksploracji) wiadomości ludoznawczych przez czytelników i dla współdziałania w opiece nad zabytkami etnograficznymi i archeologicznymi i wyzyskania przysługującej im opieki prawnej.

Czasopismo to powinno się znaleźć w rękach każdego z naszych kolegów i stać się prawdziwym jego przyjacielelem w pracy społecznej i zawodowej.

Redakcja i adm. „Wiadomości Ludoznawczych” w Łodzi, ul. Piotrkowska 191.

KONIEC DOD. „SPRAWY SZKOLNE“

Blok drzewny 6 państw utworzony.

Międzynarodowy kongres drzewny w Wiedniu zakończył 11 bm. obrady. W kongresie tym wzięło udział kilka naście państw europejskich, przyczem czynną rolę odegrały przedewszystkiem państwa eksportowe. Państwa importujące drzewo jak Francja, Niemcy, Holandia zajęły naogół stanowisko pozytywne w stosunku do prób unormowania obrotów drzewnych, przyczem podkreślano, że stabilizacja stosunków w zakresie przywozu drzewa jest nader pożądana. Dzięki inicjatywie delegacji polskiej, w skład której wchodził przedstawiciel czołowych organizacji drzewnych i czynników oficjalnych zdołano doprowadzić do zawarcia umowy między 6 państwami, a mianowicie Austrią, Czechosłowacją, Jugosławią, Łotwą, Polską i Rumunią. Umowa ta przewiduje wdrożenie wspólnej akcji celem poprawy ogólnych warunków na międzynarodowym rynku drzewnym. Poza tem każdy z 6-ciu kontrahentów zobowiązał się do zawarcia układu, mającego na celu ograniczenie eksportu drzewa w rozmiarach koniecznych do przywrócenia równowagi między podażą a popytem.

Doniosłym jest fakt stworzenia, z inicjatywy polskiej, zespołu 6-ciu państw obejmujących łącznie prawie, że połowę pełnego eksportu drzewnego państw europejskich, który może odegrać poważną rolę w regulowaniu obrotów na światowych rynkach drzewnych. Równocześnie prowadzone są bowiem rokowania między państwami północnymi, a więc Szwecją, Szwecją i Finlandią, idące w kierunku stworzenia analogicznego porozumienia. Z tego też względu zespolenie wysiłków sześciu państw europejskich powitać należy z uznaniem, przyczem zasługuje na szczególne podkreślenie konstruktywny wysiłek delegacji polskiej.

Celem ustalenia wytycznych wspólnej pracy i prowadzenia wspólnej akcji bloku 6-ciu państw europejskich ma być wyłoniona komisja, w skład której wejdzie po 2 delegatów z każdego państwa. Sprawa opracowania statutu jak również projektów umów powierzona została delegacji czechosłow. która do 15 lipca ma je wypracować, jak również zwołać pierwsze posiedzenie tej komisji. Propozycje delegacji czechosłowackiej staną się obowiązujące dopiero z chwilą ich przyjęcia przez 6 państw bloku drzewnego. Powyższe wyniki prac międzynarodowego kongresu drzewnego w Wiedniu, będące zresztą dalszym ciągiem obrad konferencji drzewnej w Warszawie z czerwca 1931 r. i konferencji w Genewie z kwietnia br. — gdzie również delegacja polska odegrała pionierską rolę — uznać należy za pierwszy etap na drodze do uregulowania obrotów drzewnych. Stworzenie bloku drzewnego 6 państw stanowi niewątpliwie pewien krok naprzód w kierunku racjonalizowania obrotów drzewnych i należy wyrazić zadowolenie, że akcja Rady Naczelnej Związków Drzewnych w Polsce, tak szczęśliwie rozpoczęta przez jej prezesa Krystyna hr. Rawitę Ostrowskiego, na terenie Genewy wydała pomyślne wyniki.

Niewątpliwie Polska odegra i nadal w organizacji światowych obrotów drzewnych czynną rolę odpowiadającą jej sile i znaczeniu w eksporcie drzewnym. Warto podkreślić, że Polska ze względu na swe położenie geograficzne i jak i na zasadnicze kierunki swej ekspansji drzewnej, zajmuje nieposłednie stanowisko wśród producentów i eksporterów drzewa, wobec czego musi ona być ważnym ogniwem w zespoleniu państw eksportujących drzewo.

Wystawcy zagraniczni i kontyngenty przywózowe na XII Targach Wschodnich.

Idąc zgodnie z nakazami racjonalnej polityki gospodarczej i licząc się z koniecznością popierania przedewszystkiem wytwórczości krajowej w dzisiejszej, tak krytycznej, sytuacji na wewnętrznych i zewnętrznych rynkach zbytu, Targi Wschodnie zorganizowały tegoroczną swą kampanię pod hasłem propagandy samowystarczalności ekonomicznej. W myśl tego programu zachowały też możliwie jak najwięcej rezerwy przy werbowaniu obcokrajowych wystawców. Oddawna wyrobione stosunki jednak placówki tej ze sferami gospodarczymi zagranicy i zaufanie, jakie zdobyła ona sobie jako punkt zaczepienia dla wszelkich importowych i eksportowych interesów w latach dobrej koniunktury wśród klientów tamtejszej, sprawił, że kontakt z zagranicą i dziś, w dobie przesilenia, bynajmniej zerwany nie został i że zgłoszenia do udziału w tegorocznej kampanii napłynęły stamtąd stosunkowo dość licznie, jakkolwiek w porównaniu z latami, w których skutkiem intensywnego w Polsce ruchu inwestycyjnego bilans naszego handlu zagranicznego wykazywał rekordowe cyfry importu, zaznacza się z natury rzeczy i tym razem, podobnie jak w dwóch poprzednich kampaniach, dalszy, poważny pod tym względem spadek. Jeżeli chodzi o zgłoszenia bezpośrednie, a nie za pośred-

nictwem krajowych zastępców, z państw zagranicznych reprezentowana będzie tym razem Austria, (przez około 30 firm), Czechosłowacja, Dania (przez 12 firm), Francja, Jugosławia, Węgry i Włochy. Wystawcy z innych krajów zastąpieni będą przez przedstawicielstwa swe w Polsce. Firmy węgierskie i duńskie wystąpią w grupach zbiorowych, w tem węgierskie w grupie oficjalnie zorganizowanej przez Państw. Instytut Eksportowy przy Min. Rolnictwa w Budapeszcie.

Duńscy wystawią odkrurzacze, porcelanę król. manufaktury kopenhaskiej, pędzle, strzelby, gumy do żucia, pasy transmisyjne, patentowe ołówki, naczynia mleczarskie, aparaty słuchowe, filtry wodne i turystyczne, materiały propagandowe. Węgrzy wi na, owoce i jarzyny. Ministerstwo przemysłu i handlu przyznało XII. Targom Wschodnim, jak to czyni rok rocznie od czasu wprowadzenia reglamentacji importu, kontyngenty przywózowe dla towarów zagranicznych, objętych zakazami przywozu, w łącznej wysokości około 90.000 kg. Z ogólnych tych kontyngentów udzielane będą odbiorcom krajowym w czasie Targów Wschodnich indywidualne pozwolenia na odcienie nabytych przez nich eksponatów. Z ważniejszych pozycji przyznane kontyngenty obejmują przyrządy i aparaty elektrotechniczne i radiowe (10.000 kg.), maszyny i narzędzia (20.000 kg.), samochody osobowe (20.000 kg.), motocykle (6.000 kg.), dywany, tkaniny jedwabne, wełniane i bawełniane, futra, fortepiany i pianina, sery i wina, firanki, koronki, hafty, galanterię i wyroby porcelanowe, skórzane i td.

Kurs w Skolem.

Można jeszcze nadsyłać zgłoszenia na kurs metodyczny, przygotowujący do egzaminu praktycznego.

Kurs odbędzie się w Skolem. Zgłoszenia nadsyłać do Ogniska lwowskiego. Lwów, Jagiellońska 20.

Szczegóły w ostatnim Głosie Naucz.

==□==

POPIERAJMY CELE TOWARZYSTWA SZKOLNY LUDOWEJ.

Z giełdy.

Notowania lwowskiej giełdy zbożowej.

Za 100 kg. loco stacja nadawania paritas 200 km.	złotych	
	od	do
pszenica dworska ex 1931	26.—	27.—
pszenica zbiorowa ex 1931	24.—	24.50
żyto jednol. ex 1931	24.50	25.—
żyto zbiorowe ex 1931	24.—	24.50
jęczmień browarowy	20.—	22.—
„ przemiałowy	15.75	16.25
„ pastewny	14.25	14.75
owies małop. ex 1931	19.—	19.50
„ zbiorowy	18.—	18.50
„ niezadecyzowany	21.50	22.50
kukurudza krajowa	20.—	21.—
ziemiaki przemysłowe	2.80	3.—
fasola biała	19.—	21.—
„ kolorowa } z	—	—25
„ krása } workiem	28.—	29.—
groch Victoria	28.—	30.—
„ polny	26.—	27.—
bobik	17.—	18.—
wyka czarna	18.50	19.—
„ szara	17.50	18.—
siano słodkie prasow.	9.—	10.—
słoma prasowana	4.50	5.—
hreczka pastewna	—	—
„ przemiałowa	16.—	16.50
len	34.—	35.—
siemień konopne	26.—	28.—
rzepak ozimy ex 1931	30.—	31.—
otręby żytnie	10.—	10.50
„ pszenne	09.—	9.50
kasza hreczana 50% pol.	32.—	34.—
kasza jaglana	40.—	43.—
proso krajowe	20.50	21.—
makuchy lniane	19.—	20.—
mak niebieski	100.—	110.—
„ siwy	—	—
koniczyna czerw. natur.	—	—

Za 100 kg. loco wagon Lwów towar proveniencji woj. lwow. na wschód od Lwowa	złotych	
	od	do
pszenica dworska ex 1931	28.—	29.—
„ zbiorowa	26.—	26.55
żyto jednolite ex 1931	26.—	26.50
„ zbiorowe	25.50	26.—
jęczmień przemiałowy	17.75	18.25
owies małop. ex 1931	21.50	22.—
„ dworski niezad.	24.—	25.—
mąka pszenna luksusowa	43.—	49.—
„ 65%	44.—	45.—
„ żytnia typ urzędowy	42.—	43.—
otręby żytnie	11.—	11.25
„ pszenne	10.75	11.—
siano	10.—	11.—
kasza jęczmienna grubsza	32.—	34.—
pecał Nr. 10.	31.—	33.—

GIEŁDA PIENIEŻNA.

Lwów, 17 czerwca.

Dolar w obrotach prywatnych zł. 8.89 i pół.
W dewizach i walutach sytuacja bez zmiany.

W dziale papierów dywidendowych, procentowych i państwowych bezczynność.
Uspokojenie osłabie.

Z GIEŁDY PIENIEŻNEJ W WARSZAWIE.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 17 czerwca. (G). Obroty większe. Tendencja dla dewiz na Nowy Jork mocniejsza. Banknoty dolarowe w obrotach pozagiełdowych 8.89 i pół do 8.90. Rubel złoty 4.87. W obrotach międzybankowych dewiza na Berlin 211.10. Marki niemieckie banknoty w obrotach prywatnych 209.25 do 209.50. Funt szterling banknoty w obrotach prywatnych 32.85. Obroty akcjami minimalne.

SPADEK KURSU DOLARA ZŁOTEGO.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 17 czerwca. (G). Podczas gdy kurs dolara papierowego w obrotach pozagiełdowych zaczął lekko zwyżkować, dochodząc do 8.89 i pół, obniżył się równocześnie kurs dolara złotego, który nie znajduje nabywców po kursie 9 zł.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Lwów, 17 czerwca.

Sytuacja bez zmiany. Ceny niezmiennie. Tendencja utrzymana. Uspokojenie słabe.

WSPIERAJCIE AKCJE

na rzecz bezrobotnych.

Program radiowy.

Sobota, 18 czerwca.

Lwów. (381) godz. 11: Transmisja uroczystego otwarcia XII. Targów Wschodnich we Lwowie z sali Teatru Wielkiego. 11.58: Sygnał czasu z Obserwatorium Astronomicznego w Warszawie, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie. 12.10: Codzienny Przegl. Prasy Pol. 12.20: Muzyka z płyt gramof. 12.40: Urz. kom. Państw. Instyt. Meteor. 12.45: Poranek szkolny poświęcony szkołom technicznym zawodowym. 13.20: Płyta gramofon. 13.25—15: Przerwa. 15: Kom. gosp. 15.10: Muzyka z płyt gramofon. 15.30: Wiadomości wojskowe dla wszystkich omówi i odpowiedzi udzielili red. J. I. Targ. 15.40: Sluchawisko dla dzieci starszych „Dzwoni” podług Andersena w opr. St. Dunin-Karwickiego. 16.05: Muzyka z płyt gramofonowych i „Silva Rerum”. 16.25: Audycja dla chorych w opr. ks. kap. M. Rekasza. 16.48: „Od parowych wehikułów do niebieskiego ptaka” wygl. p. J. Rad. 17: Muzyka popularna rosyjska. 18: „Przyjemności i potrzeby nauki geografii” wygl. dr. E. Romer. 18.20: Muzyka taneczna. 18.55: Nieznane piosenki angielskie w wyk. p. E. Wawni. 19.05: Tatarszczuchowej (sopran). Akomp. p. T. Seredyński. 19.15: Rozmaitości. 19.30: Odczytanie programu na dzień następny. 19.35: Prasowy Dziennik Radiowy. 19.45: Audycja poetycka St. Maykowskiego. 20: Muzyka lekka w wyk. orkiestry Filharmonii Warsz. pod dyr. St. Nawrota. T. Laskowski (tenor) i L. Urstein (akomp.). 20.55: „Na widnokręgu”. 21.10: Warszawa-Dworzec Główny. 21.50: Dod. do Pras. Dziennika Radiowego. 21.55: Komunikaty. 22: Przerwa. 22.05: Koncert chopinowski w wyk. H. Sztompki. 22.40: Wiadomości sportowe. 22.50—24: „Paryż!” film radiowy J. Tępy z ilustracją muzyczną T. Seredyńskiego.

Niedziela, 19 czerwca.

Lwów. (381) godz. 10.15: Trans. z Krakowa. Nabożeństwo. Msza Es-dur Moniuszki. 11.58: Sygnał czasu z Obserwatorium Astronom. w Warszawie, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie. 12.10: Urz. kom. Państw. Instyt. Meteor. 12.15: Trans. z Łodzi. Poranek muz. w wyk. orkiestry Filharmonii Łódzkiej pod dyr. S. Pietruszki. 12.55: „Racjonalne a tanie spożytkowanie

urlopów” wygl. dr. J. Babecki. 13.10: Koncert. 14: „Żywoć chłopca działacza” wygl. dr. S. Ingnot. 14.15: Koncert orkiestry lekkiej pod dyr. T. Seredyńskiego. 14.30: Odczyt rolniczy „Porady weterynaryjne” wygl. prof. L. Dobrzański. 14.50: D. c. koncertu orkiestry T. Seredyńskiego i utworów popularne w wyk. p. I. Domba (harmonijka). 15.05: „Co słychać, o czym wiedzieć trzeba” wygl. dyr. Sz. Medrzecki. 15.25: D. c. koncertu. 15.40: Program dla dzieci: a) 15.40 Radiotygodnik dla młodzieży „Co się dzieje na świecie” w opr. p. J. Milewskiego. b) 15.52 Opowiadanie dla dzieci pt. „Pamiętnik Wiewiórki” wygl. p. A. Janowski. 16.05: Płyta gramofonowa. 16.10: Transmisja z międzynarod. wyścigu automobilowego we Lwowie. Start kategorii wozów wyścigowych i sportowych. 16.20: Muzyka z płyt gramofonowych. 16.45: „W 15-tą rocznicę utworzenia armii polskiej we Francji” wygl. dr. W. Lipiński. 17: Koncert popołudniowy w wyk. ork. P. R. pod dyr. J. Ozimińskiego. Wł. Jarochońska (msopr.) i L. Urstein (akomp.) 18: „Opowiadanie Kaziuka” w opr. i wyk. J. Wieszcza. 18.20: Muzyka lekka i taneczna. W przerwie: transmisja z międzynarodowego wyścigu automobilowego we Lwowie. Finał kategorii wozów wyścigowych i sportowych. 19.15: Rozmaitości. 19.30: Odczytanie programu na dzień następny. 19.35: „Co zwiędzać w województwach: lwowskim, stanisławowskim i tarnopolskim” wygl. dr. J. Piotrowski. 19.52: Płyta gramofonowa. 19.55: Komunikat Małop. Tow. Zachęty do hodowli koni. 20: Recital skrzypcowy p. J. Franzosa, koncertmistrza opery wiedeńskiej, akomp. p. T. Seredyński. 20.30: D. c. koncertu popularnego w wyk. ork. Filharmonii warsz. pod dyr. J. Ozimińskiego. E. Mossakowski (bar.) i L. Urstein (akomp.). 20.55: Trans. z Katowic. Kwadrans literacki. Fragment z pow. G. Morcinka „Wyrabany chodnik”. 21.10: Koncert. 21.55: Komunikaty. 22: Wiadomości sportowe. 22.05: „Jak pojedziesz przez rynek” piosenki żołnierskie i ludowe w opr. Starogo Wiarusa w wyk. zespołu pod kier. W. Budzińskiego. 22.35: Muzyka z płyt gramofonowych. 22.40: Wiadomości sportowe. 22.50—23.30: Muzyka taneczna.

OGŁOSZENIA

Ogłoszenie przetargu.

Izba Skarbowa II. we Lwowie ogłasza przetarg na dostawę kilkuset ton węgla kamiennego kostka I. do ogrzewania biur Izby Skarbowej II. i podwładnych jej Urzędów Skarbowych poza Lwowem w okresie opałowym 1932/33. O warunkach przetargu można się poinformować w oddziale gospodarczym Izby Skarbowej II. przy ul. Rutowskiego 17 I. p. Termin wnoszenia ofert do dnia 25 czerwca 1932 r.

Prezes Izby Skarbowej II. Brzecki.

OGŁOSZENIE.

Rada Nadzorcza Tow. Kredytowego „Jedność” w Tyśmienicy, Spółdzielnia z nieograniczoną odpowiedzialnością ZWOŁUJE

Zwyczajne Walne Zebranie CZŁONKÓW

na dzień 26 czerwca br. o godz. 16-tej po południu z tem, że w razie braku kompletu, posiedzenie odbędzie się o godz. 17-tej bez względu na ilość obecnych członków, z następującym

Porządkiem dziennym:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zebrania.
2. Sprawozdanie Dyrekcji z czynności i rachunków za rok 1930/31.
3. Sprawozdanie komisji rewizyjnej i wnioski na udzielanie Dyrekcji absolutorium z czynności i rachunków za rok 1930/1931.
4. Rozdział zysków za rok 1930/31.
5. Wybór 4 członków Rady Nadzorczej w miejsce ustępujących.
6. Zmiana §. 2. statutu w myśl Rozp. Prez. Rzposp. z dnia 17/3 928 Dz. U. Rz. P. Nr. 34 poz. 321.
7. Wybór 3 członków komisji rewizyjnej.
8. Wnioski Rady Nadzorczej i członków.

Tyśmienica, dnia 12 czerwca 1932.

Rada Nadzorcza Towarzystwa Kredytowego w Tyśmienicy. 1824

A. Koziczuk sekretarz.

K. Schreiber prezes.

FORTEPIAN

króciutki, znakomity z powodów sprzedam bardzo tanio Skleniarski, kopernika 26.

1822

Dnia 20 czerwca 1932 o godz. 7-mej wieczorem w sali Instytutu Technologicznego we Lwowie przy ul. Bourlarda 5, odbędzie się

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Małopo skiego Towarzystwa Właścicieli Realności we Lwowie o następującym porządku dziennym:

- 1) Zagajenie.
- 2) Obecne położenie właścicieli realności.
- 3) Sprawa wstrzymania eksmisji i płacenia podatków.
- 4) Wnioski i interpelacje, na które zaprasza wszystkich członków Towarzystwa i właścicieli realności m. Lwowa

1821 ZARZĄD.

SPRZEDAŻ

BIELIZNĘ
endluje najnowszym systemem szybko, najtańsza wytwórnia kap, firanek Freilich, Lwów, Sykstuska 21. 1699

ROGUZKI

kokosowe, szcztotki, różne trzepaczki, sukna do podłóg poleca Drogerja Kolejarskiego, ul. Batorego 34 a. 1314

FORTEPIANY

pianina, pierwszorzednych taoryk, nowe i używane, znakomite na różne ceny możliwie najtaniej; sprzeda Hana, Piłsudskiego 21 pierwsze piętro. 1789

ZAKOPANE

Willa nowa, tynkowana, 14-pokojowa za 35.000 złotych. Biuro Kubińskiego, Zakopane. 1785

SPRZEDAM

czwartą część kamienicy z mieszkaniem, sklepem Wiadomość wędliniarnia, Grodecka 129. 1802

OKAZYJNIE DO SPRZEDANIA

słynne jakości patentowane kamienie holenderskie do przemiału zboża, kukurydzy i t. p., jagielnik wyrobu Kulika, pompa rotacyjna do obsługi motoru, gorzelni lub to.

Wiadomość: Nieustająca Wystawa Maszyn Lwów, Leona Sapiehy 8. 1820

Parcele w Ponikwie

okolica podgórska, południowe stoki leśne, letnia plaża w jeziorze

na raty miesięczne od 10 zł.

Zgłoszenia Inż. St. Nowakowski, św. Zofii 21. Telef. 73-54. 1818

Z DROJOWISKA

PENSJONAT „HELENA”

w Tatarowie nad Prutem, urządzony nowoczesnie, z własną plażą, położony tuż nad rzeką, poleca pokoje z całodziennym utrzymaniem po cenach niskich. Zgłoszenia w Zarządzie Pensjonatu. 1750

WE DWORZE

pod Lwowem, przy stacji kolejowej poszukiwana pensja na lato dla dwóch osób z dzieckiem. Dr. Reichenstein, Wiśniowieckich 8. 1812

KOŚÓW

Lwówianka pensjonat Kazimierz Kościński przyjmuje zgłoszenia. Blisko lasu, rzeki, daleko od gościńca. 1807

OKOLICA ROZŁUŻA,

pokoje z utrzymaniem, wynajmę. Ul. św. Zofii 1, m. 6 od 5-7. 1805

POSAD POSZUKUJA

DŁA NAUCZYCIELEK

z konwersacją francuską, muzyką, referencjami do nowo ziemiankich ma posady Biuro Marji Rechter Lwów, Chmielowskiego 9 telef. 60-24. 1809

BIURO

Marji Rechter Lwów, Chmielowskiego 9, telef. 60-24 poleca na wakacje Francuzka, młodą Francuską, nauczycielki z konwersacją francuską, nauczyciela 7-letnie referencje, gos odyn e-kucharki. 1810

MIESZKANIA

DO WYNAJĘCIA

pokój, kuchnia z meblami, komfort. Informacja: ul. Zofii 3, drzwi 13 między 5-6. 1799

POKOJ

umeblowany z klatki schodowej do wynajęcia od lipca (Polakom) Poniedziałek, wtorek od 4-5-tej, drzwi 2, Nabelaka 7. 1784

DWA

duże pokoje wynajmę na biuro lub lekarzowi od 1. VII. b. r. Ul. Lindego 9 m. 3. 1811

MATRYMONIALNE

WDOWA

przystojna, elegancka, po urzędniku, lat 36, pragnie poznać mężczyznę przystojnego, eleganckiego. Zgłoszenia do administracji pod: „Przystojna”. 1806

ZGUBIONO i ZNALEZIONO

UNIEWAZNIAM

świadcstwo dojrzałości, wydane przez Państwowe Semin. Naucz. męsk. we Lwowie, na nazwisko Roman Biłenki, które przypadkowo zniszczono. 1800

ROŻNE

FUTRA

przechowuje najstaranniej w specjalnie urządzonym magazynie. Pełna gwarancja! Magazyn i pracownia futer Karola Schürera Senatorska 11. Tel. 69-56 1722

POLSKA

Spółdzielnia Kredytowa z ogr. por. we Lwowie, ul. Skarbkowska 5 (gmach własny) oprocentowywać będzie począwszy od 1 lipca 1932 wkładki oszczędności złotowe po 8%, zaś dolarowe po 6% w stosunku rocznym. 1808



1847